Cena egz. 20 groszy

12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17; w Grudziądzu, ul.Toruńska 22; w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 22/23; w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie; 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie; 10.00 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się

Telefony: Nr Zbiorowy **2650** (trzy przewody). — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 594.

Numer 13 | BYDGOSZCZ, wtorek dnia 17 stycznia 1939 r. | Rok XXXIII.

Pan Chamberlain na tropach Edena.

Po co pojechał p. Chamberlain do Rzymu? Bóg jeden raczy wiedzieć. Jeśli „pan z parasolem“ w tym celu przemierzył parę tysięcy kilometrów, aby w osobistej rozmowie z Mussolinim stwierdzić, że różni się z nim na każdym punkcie, ubolewać należy nad małym poszanowaniem własnego zdrowia u tak podeszłego wiekiem polityka.

Nasz korespondent paryski dr. Kiełpiński pisze nam:

„W tej chwili stosunki pomiędzy Francją i Włochami są *najgorsze jakie* (wyłączając naturalnie wojnę) — *można sobie wyobrazić*. A nawet w okresie wojny prasa niemiecka nigdy nie wypisywała takich historyj o Francji, jakimi częstuje Trzecią Republikę prasa faszystowska. *Obraza narodu, obraza rządu, obraza głowy państwa* — wszystko to są za łagodne określenia tych artykułów, które ukazują się w „Regime Fascista“, w „Tribunie“ itd. Otóż, nawet w kołach bardzo zbliżonych do rządu nie odmawia się racji Kerillisowi, który powiedział to głośno, o czym dotychczas mówiono po cichu. *Mianowicie, że Chamberlain, udając się do Rzymu, mógłby zwrócić się z prośbą do Mussoliniego, by prasa faszystowska przynajmniej na okres pobytu szefa rządu angielskiego nad Tybrem, zaprzestała swoich ataków na Francję*“.

Otóż nie ulega wątpliwości, że Chamberlain miał najzupełniej związane ręce jeśli chodziło o Francję. Pośredniczyć nie mógł, gdyż po doświadczeniach czechosłowackich wszyscy nie wyłączając jego samego, wiedzieliby dokąd takie pośrednictwo zmierza!! Przecież na drogę do Rzymu pobłogosławił angielskiego premiera „Times“ twierdzeniem, że Francja mogłaby poczynić pewne ustępstwa na rzecz Włochów. Tak więc Chamberlain miał właściwie usta zamknięte. *Mógł najwyżej prosić Mussoliniego, aby się bezpośrednio dogadywał z Francuzami.* I czy taka prośba mogłaby być coś warta?

Drugą kwestią sporną była sprawa hiszpańska. Mussolini chce, aby powstańcy uzyskali prawa strony wojującej, aby mogli ogłosić blokadę czerwonej Hiszpanii (troszkę przy pomocy włoskiej floty...) i w ten sposób przyspieszyć zwycięstwo.

Chamberlain wie dobrze, że *oficjalnie czerwonym nie pomoże, bo to oznaczałoby wojnę.* Nie może tego uczynić również dlatego powodu, że bynajmniej bolszewikom nie sprzyja. Chciałby jednak wycofania za wszelką cenę włoskich „ochotników“, zdając sobie z tego sprawę, że ich pobyt na ziemi hiszpańskiej ma na celu wzięcie Francji we dwa ognie oraz ewentualnie zdobycie dla Włochów wysp Balearskich.

Wydaje się, że są w takiej sytuacji możliwe dwa wyjścia: *Anglia porozumiewa się z Włochami w celu zakończenia wojny w Hiszpanii, albo Anglia popiera czerwonych.* Chamberlain znalazł tymczasem trzecie wyjście: Trzeba się Włochom sprzeciwiać, aby odwlec zwycięstwo Franca, *w międzyczasie będzie można zakończyć własne dozbrojenie* i obecność włoskich dywizyj po drugiej stronie Pirenejów nie będzie niebezpieczna.

Przed rokiem Chamberlain z wielkim trzaskiem wysadzał za burtę okrętu rządowego p. Edena. Twierdził, że jego polityka przeciwstawiania się Włochom prowadzi do wojny. Obecnie tenże sam Chamberlain potrafił wprawdzie zawieźć swój parasol pokoju do Rzymu, ale też i nic więcej.

Jakie teraz mogą być skutki? Osłabienie pozycji Chamberlaina i osłabienie pozycji Bonneta, a razem z tym ostatnim również rządu Daladiera. Rzym wzmocni swe ataki, a Trzecia Rzesza znajdzie się w konieczności udzielenia pomocy. W ostatecznym rezultacie Chamberlain znalazł się na tropach Edena.

St. Strąbski.

Włochy reklamują swą nieustępliwość w rozmowach z Chamberlainem.



Chamberlain uczcił poległych Włochów.
Angielski premier Chamberlain w czasie swojej wizyty w Rzymie złożył wieniec u pomnika Włochów poległych w wojnie światowej.

Rzym, 16. 1. (PAT) Ogłoszono tu następujący komunikat „Informazione Diplomatica“: Rzymskie koła odpowiedzialne posiadają następujące miarodajne informacje o przebiegu i zakończeniu rozmów, odbybytych w pałacu weneckim pomiędzy Chamberlainem i Mussolinim oraz lordem Halifaxem i min. Ciano.

Po podkreśleniu szczególnej serdeczności jaka towarzyszyła rozmowom, należy zauważyć, że w dziedzinie stosunków włosko-angielskich nie było nic sensacyjnego do dyskutowania, zważywszy, że stosunki te zostały globalnie i szczegółowo określone układami z dnia 16 kwietnia 1938 r., które zaczęto już lojalnie z obu stron wykonywać. Podczas niezbędnego przeglądu horyzontu, poruszono również pewne kwestie ogólne i podczas gdy premier brytyjski podkreślił bliskość stosunków istniejących pomiędzy Paryżem i Londynem, ze strony włoskiej oświadczono w sposób jak najbardziej formalny, że **podstawą polityki włoskiej pozostaje oś Rzym—Berlin.**

Jeśli chodzi o Hiszpanię, Mussolini powtórzył, że ostatni legioniści włoscy zostaną odwołani, gdy to samo zostanie zrobione przez czerwonych i **gdy gen. Franco przyznane będzie prawo strony walczącej,** odmawianie czego jest absurdem. Mussolini dodał jednak, że gdyby w najbliższym czasie **doszło do interwencji na szerszą skalę** ze strony rządów zaprzyjaźnionych z Negrinem, Włochy odzyskałyby wolną rękę, zważywszy, że obecnie politykę nieinterwencji uważać należy za upadłą. Jeżeli chodzi o stosunki włosko-francuskie Mussolini oświadczył, że

sprawa hiszpańska podzieliła i dzieli głęboko oba kraje i dopiero po zakończeniu wojny hiszpańskiej będzie można zrewidować sytuację.

W oczekiwaniu na to nie można było, rzecz jasna, mówić podczas rozmów rzymskich o arbitrażu, mediacji (pośrednictwie) itd.

Rzymskie koła odpowiedzialne zaznaczają, że w ten sposób upadają wszelkie pogłoski prasowe, według których Włochy miały zabiegać, lub nawet prosić o mediację angielską.

Inne sprawy, które były badane, lecz niepogłębiane, dotyczyły załatwienia spraw t. zw. uchodźców żydowskich i możliwości w każdym razie odległej ograniczenia zbrojeń. Jeśli chodzi **o chęć utrzymania pokoju w Europie,** to chęć ta wyrażona została stanowczo zarówno przez stronę włoską jak i angielską.

Bez znurzenia przywiózł swój parasol do Londynu.

Londyn, 16. 1. (PAT) Wczoraj o godz. 17,30 powrócił do Londynu premier Chamberlain. Rzeczą charakterystyczną było, że na peronie dworca Victoria nie zjawił się nikt z członków rządu, aby premiera powitać. Nastąpiło to na wyraźne życzenie premiera, który pragnął, aby powrotowi jego nie nadawano zwłaszcza wobec niedzieli, żadnego charakteru oficjalnego.

Na peronie obecni byli tylko przedstawiciele ambasady włoskiej oraz prezydium Stowarzyszenia zbliżenia włosko-brytyjskiego. Na zewnątrz dworca jednak **zgromadziły się liczne tłumy, które entuzjastycznie i gromkimi okrzykami witały odjeżdżającego na Downing Street premiera.**

Premier Chamberlain wyglądał wyjątkowo świeżo i młodo. Nie było znać na nim ani cienia **jakiegokolwiek znużenia. Oczywiście nieodłączny parasol towarzyszył premierowi.** (Poza parasolem towarzyszyło całkowite niepowodzenie rzymskiej wycieczki. — Red.).

Gen. Franco idzie niepowstrzymanie naprzód.

Tarragona zajęta!

Burgos, 16. 1. (PAT) Radio National ogłosiło komunikat kwatery głównej, z którego wynika, iż wojska gen. Franco posunęły się **o 8 kilometrów naprzód,** zajmując ważny punkt komunikacyjny Valls i kilka punktów strategicznych w kierunku Tarragony.

Na drodze z Rous do Montblanch na wybrzeżu zajęto Puerte-Cito i Fangal. Na froncie Estramadury **panuje niepogoda.** Działania wojenne uległy pewnej przerwie.

Burgos, 16. 1. (PAT) **Do Burgos nadeszły wiadomości o wkroczeniu brygady nawarskiej do Tarragony.**

Burgos, 16. 1. (PAT) Według otrzymanych tu wiadomości, wojska gen. Franco zajęły Sierra de Queralt, oraz sąsiadującą z tymi wzniosłościami dolinę. Straże przednie znajdują się obecnie w odległości **2 km od Santa Coloma do Queralt.** Na odcinku tym posunięto się w głąb terytorium zajętego przez nieprzyjaciela o **17 kilometrów.** Oddziały operujące na odcinku południowym dzieli zaledwie **13 km od Reus.**

Co oznacza zajęcie Tarragony?

Bilbao, 16. 1. (PAT) Niespodziewanie szybkie zwycięstwo wojsk gen. Franco na froncie katalońskim, odniesione przez dywizje nawarskie, dało poza sukcesem moralnym i zdobyczą dużego obszaru, dużą zdobycz materialną. **W porcie Tarragony zdobyto wiele statków rządowych z wielkim ładunkiem wszelkiego rodzaju mienia,** które wojska rządowe zamierzały wywieźć z miasta do Barcelony. Wojska gen. Franco zostały entuzjastycznie powitane przez ludność zdobytego miasta.

Z upadkiem Tarragony — drugie co do wielkości miasto Katalonii — znalazło się w rękach gen. Franco. Port Tarragony, który w czasach pokojowych ma duże znaczenie dla całego rolniczego obszaru Katalonii, pozwoli siłom gen. Franco na **utworzenie bazy dla floty przy ewentualnym ataku floty na Barcelonę.** Drogą lądową Tarragonę dzieli od Barcelony **90 km.**

W kołach wojskowych oświadczają, że szosa, biegnąca wzdłuż wybrzeża, może być łatwo opanowana przez siły morskie. Wraz ze zdobyciem Tarragony front kataloński **skrócił się o około 100 km i dziś długość frontu nie przekracza 120 km.** Tarragona, według ostatniego spisu ludności, liczyła 35 tys. mieszkańców, obecnie jednak ludność powiększyła się znacznie przez napływ uciekinierów z całej niemal Katalonii.

———«:»———

Uczestnicy międzynarodowego kongresu studentów w Zakopanem.

Zakopane, 16. 1. (PAT). Przybyła wczoraj do Zakopanego wycieczka międzynarodowej konfederacji studentów (C. I. E.) w liczbie 66 osób.

Na udekorowanym flagami państwowymi dworcu kolejowym powitała wycieczkę delegacja zarządu miejskiego.

W godzinach wieczornych goście udali się kuligiem w 24 pary sań, z dwiema orkiestrami góralskimi i z grupą taneczną w asyście licznej banderii konnej góralskie na Toporową Cyrlę, gdzie w gospodzie „Pod Siedmiu Kotami“ spędzili wesoły wieczór, urozmaicony tańcami góralskimi.

Notatki polityczne.

Gen. Żeligowski nie dopuszczony do głosu w komisji budżetowej.

„Słowo Wileńskie" ujawniło ciekawe wydarzenie, nieznane opinii publicznej, mianowicie, że posła ziemi wileńskiej gen. Żeligowskiego nie dopuszczono do głosu na posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu w czasie rozpatrywania budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Generał Żeligowski zwrócił się o zezwolenie przemawiania do przewodniczącego komisji posła Surzyńskiego. Poseł Surzyński nie udzielił mu zaraz odpowiedzi, lecz porozumiewał się w tej sprawie z marszałkiem Sejmu Makowskim, gen. Skwarczyńskim i premierem gen. Składkowskim — i w wyniku tych wszystkich narad oświadczył sędziwemu generałowi Żeligowskiemu, iż nie będzie mu mógł udzielić głosu.

W związku z tą odmową gen. Składkowski zaprosił gen. Żeligowskiego na konferencję do siebie.

Należy zwrócić uwagę, że wprawdzie gen. Żeligowski nie jest członkiem komisji budżetowej, ale w myśl regulaminu ma prawo zabierać głos dla zgłoszenia wniosków i ich uzasadnienia.

—«•»—

Król Jerzy zaawansuje na wodza Indian

Montreal, 16. 1. (PAT) Indiane Kanady rozpoczęli przygotowania na przyjęcie króla Jerzego VI, który ma też odwiedzić jedną z ich wsi. Królowi nadadzą jego czerwoni **poddani tytuł „wodza" i honorowe imię.** Jakim ono jednak będzie, pozostaje w myśl tradycji tajemnicą do ostatniej chwili. Król Jerzy przywiezie jako dar dla Kanady swój **portret i portret królowej.** Portrety te będą zawieszone w sali senatu, gdzie znajdują się już portrety wszystkich królów Kanady **z wyjątkiem portretu króla Edwarda VIII.**

Zmarł Jan Strauss,

bratanek „króla walca".

Berlin, 16. 1. (PAT). Zmarł tu, przeżywszy 70 lat, **słynny kompozytor i dyrygent Jan Strauss.** Był on synem nadwornego muzyka wiedeńskiego, Edwarda Straussa i siostrzeńcem „króla walca" Jana Straussa.

W Niemczech brak lekarzy.

Studia medyczne skrócono o 2 lata.

Berlin, 16. 1. (PAT). W związku z poważnym brakiem narybku lekarskiego **skrócono rozporządzeniem ministra Oświecenia studia medyczne o dwa lata.** Młodzi medycy, którzy dotychczas odbywali swą praktykę po zakończeniu studiów, będą odbywać ją obecnie w czasie studiów. Dotychczasowy czas studiów — 11 semestrów — skrócony został do 10, a egzamin dyplomowy, który zabierał semestr czasu zostanie także skrócony.

Chamberlain wraca.

Paryż, 16. 1. (PAT). Wczoraj o godz. 8 rano przybył do Paryża Eville Chamberlain. Na dworcu powitał go ambasador W. Brytanii Eic Phipps. **Chamberlain nie zatrzymał się w Paryżu,** wyruszając o godz. 9 min. 50 w dalszą drogę do Calais.

Strajk głodowy karmiących kobiet.

Nowy Jork, 16. 1. (PAT). Kobiety pozbawione miejskiej pomocy dla bezrobotnych w St. Louis urządziły oryginalny strajk okupacyjny, obsadzając salę miejscowego ratusza. **37 kobiet z niemowlętami przy piersi wystąpiły jako delegatki pozbawionych pomocy kobiet i nie chciały opuścić sali,** mimo że policja i urzędnicy wielokrotnie je upominali. Strajk okupacyjny **trwa już 2 dni i 2 noce.**

Rodziny i bliscy chcieli zaopatrzyć nieszczęśliwe matki w żywność, jednak policja **nie dopuściła do tego, chcąc głodem przełamać upór strajkujących delegatek.**

Strajk trwa nadal.

Sesja Ligi.

Genewa, 16. 1. (PAT). W związku z sesją Rady Ligi Narodów, której pierwsze posiedzenie wyznaczone jest na dziś o godz. 5 po południu, przybyli do Genewy **lord Halifax, min. Bonnet, min. Munters i del Vayo.** Bennet spotkał się wczoraj wieczorem na obiedzie z Halifaxem, który informował go o wyniku rozmów rzymskich. Min. Bonnet i lord Halifax mają wieczorem opuścić Genewę. Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Rady znajdują się **sprawy hiszpańskie.**

Zgoda i jednomyślność wśród ludowców.

Warszawa, 16. 1. (tel. wł.) Ub. niedziela w Warszawie miała charakter wybitnie polityczny. Na pierwszy plan wysunęły się obrady rady naczelnej Ludowców, poprzedzone naradami, które odbył Naczelny Komitet Wykónawczy stronnictwa. Narady Ludowców budzą zrozumiałe zainteresowanie. Były one kilkakrotnie odkładane z różnych względów z czego korzystała nieżyczliwie ustosunkowana do Ludowców prasa, rozsiewając szereg najbardziej fantastycznych pogłosek i informacyj, aby tylko szkodzić zorganizowanemu chłopstwu. Nie stety — obrady się odbyły, ale ze zrozumiałych względów szczegółów podać nie możemy do wiadomości szerokiego ogółu, dla którego uchwały Ludowców są **wydarzeniem pierwszorzędnej wagi.**

Tak więc w ub niedzielę w rannych godzinach zebrał się Naczelny Komitet Wykonawczy. Przewodniczył prezes **M. Rataj.** Obecny był przewodniczący Rady Naczelnej p. B. Gruszka. Omówiono szczegółowo te wszystkie wnioski, które zostały nast. zgłoszone na Radzie Naczelnej. Treść tych wniosków, jak i forma w jaką zostały ujęte położy kres rozpowszechnianym ostatnio plotkom, wersjom i domysłom, fabrykowanym w wiadomym celu.

Obrady Rady Naczelnej poprzedziła krzepiąca wieść z Małopolski. Oto naczelne stanowiska we władzach organizacyj rolniczych dostały się w ręce Ludowców. Na 12 członków zarządu głównego Małopolskiego Tow. Rolniczego wchodzi 8 znanych ludowców z **ks. Panasiem i prezesem Gruszką** na czele.

Na Radzie Naczelnej dwugodzinny referat wygłosił prezes M. Rataj. Zagaił przewodniczący Gruszka, podnosząc doniosłość chwili, w jakiej będą musiały zapaść ważne decyzje zorganizowanych politycznie chłopów. Dyskusja była bardzo obszerna. Wszystkie zgłoszone wnioski uchwalono jednomyślnie. Nastrój wśród obecnych był wspaniały, co pozwala wróżyć Ludowcom jedność i zwartość działania na wszystkich odcinkach spraw i zagadnień chwili.

Obrady te miały charakter zamknięty. Straż porządkową pełniła młodzież ludowa akademicka z zielonymi opaskami. Udział członków, w posiedzeniu był bardzo liczny.

Kiedy Francja i Włochy porozumieją się?

Paryż, 16. 1. (PAT) Pod wpływem wiadomości o postępach ofensywy wojsk narodowych w Hiszpanii w politycznych kołach Paryża coraz bardziej umacnia się przekonanie, iż

nawiązanie jakichkolwiek rozmów między Paryżem i Rzymem będzie dopiero możliwe po ostatecznym wyjaśnieniu się sytuacji hiszpańskiej, tj. po zwycięstwie gen. Franco.

Prasa francuska wyraża obawę, że niewątpliwie dyplomacja włoska będzie starała się wykorzystać w przyszłych rozmowach z Francją sukcesy hiszpańskie. Prasa paryska nie ukrywa, że wielkie manewry morskie floty francuskiej u wybrzeży Afryki Północnej, do których przyłączyć się ma również flota angielska, oraz podróż gen. Gamelin i admirała Darlana do Afryki Północnej — są **demonstracyjnym stwierdzeniem gotowości obronnej Francji i Anglii na morzu Śródziemnym.**

(Gdy zwycięży Franco — Mussolini będzie mógł atakować Francję od Pirenejów tj. z dwóch stron. Sądzi, że wtedy będzie się porozumiewał, znaczy odwracać kota nogami do góry. Manewry morskie zaś tylko zaostrzą sytuację. — Red.).

Jerzy Andrzejewski otrzymał „nagrodę młodych"

Polskiej Akademii Literatury.

Warszawa, 16. 1. W dniach 14 i 15 stycznia 1939 r. odbyły się zebrania Polskiej Akademii Literatury. W czasie obrad przyjęto projekt dorocznej **nagrody literackiej za dzieło wyróżniające się piękną polszczyzną** w kwocie 1.000 zł. Po raz pierwszy nagroda przyznana zostanie w czerwcu br.

Nagrodę literacką PAL **dla młodych pisarzy** (poniżej 30 lat) w wysokości 2.000 zł **przyznano Jerzemu Andrzejewskiemu za powieść „Ład serca".** Z kolei największą ilość głosów otrzymał Teodor Parnicki za powieść „Aecjusz". Poza tym zgłoszone były kandydatury: Bolesława Micińskiego, Stefana Otowinowskiego, Jerzego Pietrkiewicza, Mariana Ruth-Buczkowskiego, Adolfa Rudnickiego, Hanny Malewskiej, Bogusława Kuczyńskiego i Janusza Rymszy.

Jerzy Andrzejewski urodził się 19 sierpnia 1909 roku w Warszawie. Studiował humanistykę na Uniw. J. P. Działalność literacką publicystyczną rozpoczął w r. 1932, drukując — przeważnie na łamach „Prosto z mostu" nowele, artykuły krytyczne i recenzje teatralne. Wydaje drukiem w r. 1936 zbiór nowel pt.. „Drogi nieuniknione", a w roku ub. **powieść „Ład serca", mającą wyraźny charakter katolicki** i należącą niewątpliwie do najwyższych osiągnięć we współczesnej twórczości literackiej w Polsce.

Przed III zjazdem Polaków zagranicą.

W Warszawie obradowała Rada Naczelna Swiatowego Związku Polakow.

Warszawa, 16. 1. (Tel. wł.). Rozpoczęte wczoraj 2-dniowe obrady Rady Naczelnej Światowego Związku Polaków z zagranicy potoczyły się pod znakiem 3 zjazdu, który odbędzie się w lecie rb. w Polsce i będzie niewątpliwie olbrzymią demonstracją, godną wspólnoty narodowej Polaków w kraju z 8 i pół milionową masą naszych rodaków, bytujących poza politycznymi granicami Rzeczypospolitej.

Obrady poprzedziła Msza św., po czym w sali komisji budżetowej senatu prezes Światowego Związku p. wojewoda **Raczkiewicz** otworzył zebranie, w którym wzięli udział reprezentanci większości skupień polskich zagranicą, a także liczni przedstawiciele instytucji krajowych. Polonia amerykańska nie była reprezentowana.

Na zebraniu przepracowano założenia ideowe i hasła 3 zjazdu, zlotu młodzieży Polski i 2 igrzysk sportowych Polaków z zagranicy oraz sprawy organizacyjne Światowego Związku.

Zarząd Główny Str. Narodowego również obradował.

Wczoraj, dnia 15 bm. obradował również w Warszawie Komitet Główny Stron. Narodowego. Było to pierwsze zebranie władz stronnictwa po śmierci śp. Romana Dmowskiego. Obrady te zwracały uwagę kół politycznych z tego względu, że już teraz uwydatniają się wśród przywódców stronnictwa liczne nieporozumienia i tarcia. Chodzi tu nie tylko o względy personalne, ale i o dalszą taktykę polityczną stronnictwa. Dotąd pokrywał wszystko swoim wielkim autorytetem śp. Roman Dmowski. Dziś zabrakło tego jedynego autorytetu i Stronnictwo Narodowe staje wobec licznych i ciężkich trudności tym więcej że śmierć Romana Dmowskiego przyszła w takiej chwili, gdy na czele stronnictwa stoi człowiek, który nawet wśród własnych członków nie posiada należnego uznania.

Na cmentarzu brodzieńskim, gdzie złożono zwłoki śp. Romana Dmowskiego odbyła się wzruszająca uroczystość żałobna. Po nabożeństwie stanęli u grobu prezesi i kierownicy organizacyjni Stron. Narodowego wojew. warszawskiego. Po złożeniu wieńca odmówiono modlitwy i uczczono pamięć zmarłego minutą milczenia. Nast. uczestnicy tej żałobnej manifestacji w liczbie około 200 osób udali się do lokalu stronnictwa na odprawę.

Wracając do obrad Komitetu Głównego stronnictwa podkreślić należy, że na porządku dziennym znalazła się: 1) sprawa uporządkowania podejmowanych poszczególnych inicjatyw ku uczczenia śp. Romana Dmowskiego, 2) sprawa wyniku wyborów samorządowych oraz przygotowanie organizacyjne do dalszej akcji wyborczej samorządowej na tych terenach, gdzie odbędą się wybory. (r)

—«:»—

Prezydent m. Krakowa podał się do dymisji.

Kraków, 16. 1. (Tel. wł.). Prezydent m. Krakowa p. Kaplicki zgłosił ustąpienie z zajmowanego stanowiska. Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Miejskiej p. Kaplicki ma zgłosić motywy swej rezygnacji.

—«:»—

W zwierciadle dnia

„Rozmowy nacechowane największą serdecznością, doprowadziły do szczerej i obszernej wymiany poglądów" — mówi komunikat oficjalny o rozmowach rzymskich Chamberlaina i Halifaxa. Gdy go układano w 3 dniu pobytu ministrów angielskich, Mussolini od 7 rano do wieczora jeździł na nartach, a hr. Ciano grał w golfa... Nic ma to jak „największa serdeczność"...

* * *

W kołach watykańskich wyraża się przekonanie, że oś Berlin — Rzym jest bardzo trwała i że Hitler nie zajmie się wyłącznie wschodem, gdyż bardzo potrzebuje Mussoliniego. Akcja tego ostatniego na morzu Śródziemnym jest w pełnej zgodzie z Niemcami mimo, że dzieje się nazajutrz po podpisaniu oświadczenia francusko-niemieckiego o nienapadaniu.

To samo twierdziliśmy już przed tygodniem na łamach „Dziennika Bydgoskiego".

* * *

„Völkischer Beobachter" pomaga Włochom w niedzielę twierdzeniem, że rzymska wizyta nie pozostawiła żadnej wątpliwości co do woli pokoju Mussoliniego.

Ładna wola, gdy włoskie dywizje gromią Katalończyków.

* * *

We Włoszech kursuje nowy dowcip. Na pytanie dlaczego Włosi są aryjczykami, odpowiada się: Perchè viviamo d'aria. (Ponieważ żyjemy z powietrza). Racja! Żydzi bowiem żyją ze złota. (s)

Zdarzenia i ludzie.

Malarz i strażak.

P. Cat Mackiewicz na łamach „Słowa", omawiając ostatnie przemówienie p. premiera Składkowskiego, pisze:

„Premier nie wypowiada w sprawach poważnych żadnego programu, a czasami ma się wrażenie, że swoim oratorskim talentem chce wprost zagłuszyć obywatelskie troski i czarne myśli o przyszłości, jeśli się one nawet w ozonowej Sali Sejmowej pojawiają. Natomiast słyszymy, że przy prezydium ministrów powstanie **biuro planowania Ozonu** z p. wiceministrem Piaseckim na czele. Właśnie to źle, że w Polsce każdy robi nie to, co do niego należy. Skoro p. Piasecki zajmuje wysokie i odpowiedzialne stanowisko na kolei, to powinien **planować** w dziedzine kolejowej, a nie tylko planować, lecz i pilnować, aby te plany były wprowadzane w życie. Jeśli chce się zająć innymi dziedzinami, np. uprzemysłowieniem kraju, kulturą, oświatą, czy sprawami narodowościowymi, to niech zgłosi dymisję ze stanowiska wiceministra kolei i zajmie się resortem, który odpowiada jego upodobaniom. Dosyć tego **amatorstwa** wśród **najbardziej odpowiedzialnych dostojników.** Wiceminister kolei jest **odpowiedzialny** za należyte funkcjonowanie **kolei,** za bezpieczeństwo państwa w dziedzine obronnych zdolności kolei i dlatego winien się zajmować **koleją,** a nie czym innym. Co więcej, opinia publiczna powinna się domagać, **aby ludzie odpowiedzialni za poważne resorty nie zajmowali się rzeczami, które do nich nie należą,** chociażby się uważali w tych wybranych przez swoje serce dziedzinach za ludzi opatrznościowych i zbawiennych. Jeśli mamy w miasteczku naczelnika straży pożarnej, to wymagamy, aby był gdzieś blisko pomp i sikawek, a nie malował krajobrazy za miastem, chociażby o sobie myślał, że jest lepszy malarz, niż strażak".

Trudno odmówić p. Mackiewiczowi racji.

Na marginesie

Niejednokrotnie pisaliśmy o wydawnictwach, mapach i atlasach niemieckich, fałszywie przedstawiających rzeczy polskie, robiących zabory... przynajmniej na papierze. T. zw. nauka niemiecka nie robi sobie ceremonii z prawdą historyczną i geograficzną, służy bowiem nie jakimś ideałom naukowym, ale bardzo poziomym celom: niemieckiej zachłanności i zaborczości.

Wypominamy to ustosunkowanie się Niemcom nie dla jakiejś zasadniczej wrogości dla Niemiec, ale po prostu dlatego, że musimy wymagać od wszystkich elementarnej przyzwoitości. Tej przyzwoitości wymagamy tak samo od Niemiec jak od Francji. To jest bardzo przykre, ale okazuje się, że atlasy francuskie, jeśli chodzi o sprawy polskie, nie są wcale lepsze od niemieckich.

Właśnie „Merkuriusz Polski" miał okazję zapoznania się z najnowszym atlasem francuskim „Atlas Universel Quillet", wydanym w Paryżu pod kierunkiem dwóch kawalerów Legii Honorowej. Oto, co czytamy na temat tych dziwolągów „nauki" francuskiej:

„Przeglądam, czytam i dowiaduję się z mapy o rozmieszczeniu języków w Europie, że język litewski jest co najmniej równy polskiemu, gdyż obejmuje nie tylko Wilno i prowincje leżące na północ ale i całe Prusy Wschodnie, ba, nawet Gdańsk i kawał Pomorza. Z mapy pod tytułem „Uniwersytety" wynika, że uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie jest litewski. Na tej samej mapie nie ma wcale granicy polsko-litewskiej. Wilno należy do Kowna.

Na mapie pod tytułem „Religje" ludność katolicka zajmuje Warszawę i niewielki szmat ziemi, może ze trzydzieści kilometrów na wschód od Warszawy. Dalej, jak wynika z barwy, są tylko prawosławni. Ale znów napis wskazuje, iż ci prawosławni są to Niemcy (Allemands), których ziemie sięgają po Charków.

Wreszcie, na ogólnej mapie Polski, z miast pomorskich figurują Putzig, Thorn, Bromberg, Inowraslaw, Wlokavek (?), a Gdyni zupełnie nie ma.

Znalazłem miasta Krements, Bielitz, Koenigshuette, Katowic nie ma.

Nie ma też Poznania, jest Posen. Na południe od Białegostoku leży tajemnicze miasto Klechtcheli. Nieco na północ od Wilna znalazłem miasto Godoutschichki. Poza tym miasta Nesvij, Luminiec, Soentsiani, Zamose, Vladimir. Poczciwa Kołomyja wyszła na mapie jako stolica województwa.

Ale największą niespodzianką było dla mnie odnalezienie węzła kolejowego Iwangorod! Może nie wszyscy Czytelnicy wiedzą, że tak przed wojną nazwali moskale nasz Dęblin. Skąd teraz Iwangorod zjawił się na mapie, sporządzonej przez dwu uczonych kartografów, kawalerów Legii Honorowej, jest to jedna z zagadek ludzkości".

Byłoby jeszcze pół biedy, gdyby ten atlas był owocem przysłowiowej dla Francuzów tępoty w dziedzinie geografii.

Ale — jeśli jest wynikiem złej woli?

——«:»——

Humor polityczny.

WIZYTY DYPLOMATYCZNE.

Już zaczęły się toasty
I typowe mowy,
Że „dwa państwa" i „że przyjaźń"
I że „węzeł nowy"...

Piękne słowa o pokoju
I że „nowy sojusz"...
A nazajutrz w całej prasie
Wszystko czytasz to już...

Potem bankiet pożegnalny
Znów zdawkowe formy...
„Ustalili"... „Uzgodnili"
„Wspólne są platformy"...

„Zdrowie gościa" — „Zdrowie kraju
Gospodarza zdrowie",
Ale o czym tam gadają
Nikt z nas się nie dowie...

(„Kurier Warszawski").

PRAWDZIWA WIELKOŚĆ.

Do znanego malarza Mariana T. zawołała któregoś dnia jedna z wielbicielek jego talentu:

— Mistrzu! Dla mnie istnieją tylko dwaj malarze: Matejko i pan!

P. M. T. zmarszczył brwi i mruknął z przekąsem:

— Matejko też?...

A jednak frontem do Hitlera!

Żydzi w Zbąszyniu czekają na Mojżesza,

który by ich wywiódł z domu niewoli.

(Od specjalnego wysłannika „Dziennika Bydgoskiego").

Zbąszyń, w styczniu.

Żydowski poseł Sommerstein nazwał Zbąszyń ciemną plamą na organizmie Polski.

P. premier Składkowski zaprotestował przeciw oskarżeniom żydowskim i wywodził, że rząd robi wszystko, aby Zbąszyń rozładować, że **statystyki dowodzą zmniejszania się tego niezwykłego obozowiska.**

P. premier ma statystyki. Dziennikarz musi operować domysłami. W Zbąszyniu dziennikarz nie jest osobą najmilej widzianą. Musi więc zdobywać wiadomości pokątnie — z oficjalnego źródła ich dostać nie można.

Więc jakżeż się przedstawiają cyfry?

Wszyscy się mniej więcej zgadzają, że **Niemcy przepędzili przez granicę do Zbąszynia około siedmiu tysięcy żydów** (Zbąszyń nie był wcale jedynym miejscem, do którego dostarczono nam ów prezent — sporo żydów wylądowało na Śląsku; bliżej Bydgoszczy, w Ujściu — pow. chodzieski — też znalazło się ich pewnego październikowego poranku około trzystu).

Ilu ich jest jeszcze dzisiaj?

Słyszałem różne cyfry. Najczęściej:
6.000.
4.800.

Między 6 tysięcy a 4.800 jest spora różnica. Można nią wypełnić dwa Rynarzewa. Co nią wypełniono?

Zdaje się, że Kraków, Warszawę, Poznań...

ROZŁADOWANIE OBOZU ZBĄSZYŃSKIEGO NASTĘPUJE MIMO WSZYSTKO PRZEWAŻNIE — NA RYNKU KRAJOWYM.

Legalnie i nielegalnie. Zagranica nie chce żydów. Jeśli bierze, to małe ilości i to tych z pieniędzmi. O masowym przyjęciu wypędków z Niemiec ciągle nikt nie chce słyszeć. Konferencje międzynarodowe obradują, ich członkowie biorą diety, ale nic z tego ani rusz nie chce wyniknąć. Jedyna rada — to by było zastosować system niemiecki: zapakować to wszystko w pociągi i po nocy sprezentować jakiemuś sąsiadowi. Tylko, że żydzi w Zbąszyniu mają paszporty polskie. Jakim cudem — nie wiem — ale mają!



Pomnik Serca Jezusowego
patronuje Zbąszyniowi — miastu wielkopolskiemu, które przetrwa żydowski najazd.

Skąd przyjdzie Mojżesz?

Tymczasem żydzi w Zbąszyniu czekają na Mojżesza, który by ich wyprowadził z domu niewoli. **Kto będzie tym Mojżeszem?** Na pewno nie międzynarodowy komitet żydowski, który daje wprawdzie pieniądze, ale tylko po to, żeby żydzi siedzieli w Polsce... **Tym Mojżeszem może być — albo premier Składkowski albo minister Beck.** Wolelibyśmy, aby tę sprawę załatwiono w resorcie spraw zagranicznych. Sprawa żydowska dawno przestała być w Polsce — zagadnieniem wewnętrzno-politycznym.

Wyjazdy za granicę ze Zbąszynia odbywają się bardzo powoli. Formalności trwają długo. Pomaga je załatwiać Orbis, który zdążył już założyć filię w Zbąszyniu. Jeśli Orbis potrafi wyekspediować wszystkich żydów w świat przestanę mieć do niego żal — nawet za niedociągnięcia w obsługiwaniu Polaków...

— **Tu dobrzy ludzie są w Zbąszyniu!** — mówi pani Izaakowa Fiszebsonowa.

Jestem właśnie świadkiem, jak listonosz przyniósł pieniądze dla Izaaka Fiszebsona. Odbiera za niego żona — pan i władca, jak inni współwyznawcy, spaceruje zapewne po ulicach albo czeka w ogonku w komitecie.

— Tyle pieniędzy, to żadne pieniądze — narzeka Fiszebsonowa — wszystko drogo.

Pieniądze są z Polski. W ogóle dużo pieniędzy przychodzi z Polski. Od krewnych, a także i z własnych kont. Bo

ŻYDZI, MIESZKAJĄC W NIEMCZECH, ROBILI INTERESY RÓWNIEŻ I W POLSCE.

Z zagranicy dostaje pieniądze raczej tylko komitet.

Na ogół żydzi zbąszyńscy mają pieniądze. Nie wszyscy, oczywiście, ale są tacy, którzy niczego sobie nie potrzebują odmawiać. **Potrafili nawet w ową nieszczęsną noc przemycić z Niemiec papiery wartościowe i kosztowności.** Teraz zamieniają je i kłują w oczy swoich współwyznawców — wcale imponującym dobrobytem. Siedzą po kawiarniach i restauracjach, bawią się całkiem wesoło.

Na jednej z knajpek przy rynku rozwrzeszczany murzyn i typowo żydowską moderną wypisane zaproszenie: **Tee-Dance.** Codziennie o 19 dancing. Tańczą żydzi. Gorzej, że i zbąszynianki z nimi.

Często są koncerty, przedstawienia, zabawy dla dzieci.



Przed młynem zbąszyńskim
— swoją zbiorową kwaterą — gromadzą się żydzi wypędzeni z Niemiec.

Najwięcej mówi się teraz w Zbąszyniu o spodziewanym już rychło

WYJEŹDZIE WIĘKSZEJ GRUPY DZIECI OD LAT 11—16 DO ANGLII.

— Żeby już jak najprędzej wyjechały — kiwa ponuro głową stara żydówka. — Przykro jest rozstawać się z własnym dzieckiem, ale niech pan patrzy, jak się te dzieci tu marnują. A tam przynajmniej pójdą do szkoły. I wyrosną na ludzi.

Naprawdę: z tej włóczącej się po Zbąszyniu zgrai, współżyjącej na koleżeńskiej stopie z nudzącymi się i **zdemoralizowanymi** dorosłymi, na pewno by nic dobrego nie wyrosło...

Zdemoralizowanymi — to nie jest zwrot retoryczny. W rejonie Zbąszynia bardzo silnie wzrosła ilość zachorowań na choroby weneryczne. **Żydzi zbąszyńscy w ogóle chorują** — przeważa, oczywiście, sezonowa grypa, która, uzupełniona szczodrze innymi chorobami, wystarcza, aby zapełnić i infirmerie w Zbąszyniu i szpital powiatowy w Nowym Tomyślu.

Czy naprawdę ciemna plama?

Jak to jest z tą „czarną plamą", o której z właściwym sobie tupetem mówił żydowski poseł?

Na pewno żaden cień nie pada na władze polskie. Zaskoczone prawdziwym rekordem techniki administracyjnej Niemców (Niemcy potrafili w ciągu 48 godzin po wydaniu przez rząd polski zarządzenia o odebraniu obywatelstwa ludziom, którzy zerwali łączność z krajem, wysiedlić kilkadziesiąt tysięcy żydów!) — stanęły, jeśli chodzi o stosunek do żydów, całkowicie na wysokości zadania. Do żydów odniosły się bardzo **po ludzku** zarówno władze państwowe, jak polska ludność Zbąszynia. To sami żydzi muszą przyznać. I przyznają.

Świt dzień i noc w Zbąszyniu.

Jak żyją żydzi w Zbąszyniu?

Śpią długo, bo i dlaczego niby mieliby sobie oszczędzać snu. Podobno na początku spali nawet w stajniach. Dziś pozostała już tylko jedna kwatera masowa — w nieużywanym młynie. Nie radzę nikomu upierać się przy pomyśle zwiedzania tej kwatery. Chyba, że ma katar — o co teraz zresztą łatwo. **Brud i smród.** Co to jednak znaczy — rasa! Jeden podmuch nieprzychylnego losu i

LUDZIE, KTÓRZY ŻYLI WŚRÓD ZDOBYCZY CYWILIZACJI I KULTURY, BEZ OPORU PRZESZLI DO GHETTA.

Bo ten brud nie jest — w całym przynajmniej wymiarze — koniecznością. Jest raczej rezultatem ich woli. A może — braku woli.

Większość żydów mieszka w domach prywatnych. Każdy zbąszyniak ma sublokatorów. Śpią na łóżkach, na siennikach, gdzie się da. Płaci za nich komitet — **przeciętnie 33 grosze dziennie.** Dopłacają też sami, niektórzy nawet po złotówce dziennie.

Żywienie odbywa się dwutorowo: przez komitet i na własną rękę. Komitet wydaje w dużych ilościach mleko i masło — chyba więcej niż w Niemczech, chleb, gorącą strawę, gotowaną w sześciu wojskowych kuchniach polowych. Żydzi narzekają, że jedzenie jest marne, w Zbąszyniu jednak mówią, że całkiem dobre. **Tylko, że żydzi są za wybredni...** To też w sklepikach, „kolonialkach" wykupują wszystko. I Zbąszyń przeżywa koniunkturę.

Komitet rozdaje też odzież, prowadzi czujną akcję sanitarną. Samochody Polskiego Czerwonego Krzyża dobrze pełnią swoją służbę samarytańską.

A jednak tęsknią do Hitlera...

W Zbąszyniu można widzieć dużo rzeczy nowych, interesujących, uderzających. Ale najbardziej uderzył mnie nastrój żydów zbąszyńskich. **Ich niemiecki patriotyzm...**

To nie są kpiny. Gdyby przeprowadzić ankietę, zapytać tę gromadę uchodźców, dokąd chcieliby pójść po otwarciu się wylotów ulic zbąszyńskich, mniejszość wybrałaby Polskę, Anglię, Amerykę. Większość chciałaby wrócić do Niemiec. Nie tylko dlatego, że zostawili tam interesy, majątki.

ONI CZUJĄ SIĘ NIEMCAMI, BA — PATRIOTAMI NIEMIECKIMI.

Hitlera nienawidzą. Przy wypytywaniu się o rodzinę paryskiego mordercy Grünspana (jest ta rodzina podobno w Zbąszyniu, choć zakonspirowana) dowiedziałem się, że szaleńczy czyn wyrostka raczej pochwalają, ba — szczycą się nim. Ale do Niemiec chcą wrócić, nawet do Hitlera. Do ręki, która ich bije i dławi.

Taka rasa, taki już naród. Tak się złożyło, że na drogę do Zbąszynia wziąłem sobie do wagonu książkę — biografię Heinego. Ten poeta żydowski, który stał się wieszczem Niemiec (dziś jego „Lorelei" została w podręcznikach hitlerowskich podpisana „autor nieznany"), żył w czasach, gdy antysemityzm był w Niemczech żywy i silny. **I Heine, któremu za żydowskie pochodzenie utrudniano życie, postawił sobie za cel stać się wyrazicielem niemieckości.**

„...Niemieckość jest dla mnie — pisał żyd Henryk Heine — tym, czym woda dla ryby i nie mogę się wydobyć z tego życiodajnego żywiołu... **Kocham w gruncie rzeczy wszystko co niemieckie, więcej niż cokolwiek na świecie...** w mojej piersi kryją się całe złoża uczuć niemieckich, moje dwie książki są archiwami piosenek niemieckich".

Te same akcenty, choć tandetniej wyrażone, dźwięczą dziś w Zbąszynie.

Sto lat doświadczeń niczego żydów nie nauczyło. Historia się powtarza.

ŻYDZI ZBĄSZYŃSCY NAJCHĘTNIEJ UZNALIBY ZA MOJŻESZA ...HITLERA.

Byle ich przeprowadził do niemieckiej ziemi obiecanej. Za to byliby gotowi do wszelkich, najpodlejszych usług.

HENRYK KUMINEK.

——«:»——

PIĘKNA ZIMA — DOBRODZIEJSTWEM DLA JEDNYCH, KLĘSKĄ DLA INNYCH. WYRÓWNAJ KRZYWDĘ OFIARĄ NA POMOC ZIMOWĄ.

Z kraju

Walka z epidemią tyfusu. Epidemia tyfusu plamistego, która przybrała w południowej części woj. kieleckiego b. groźne rozmiary, zmusiła komisję ministerialną zdrowia do zastosowania radykalnych środków. Komisja sanitarna przeprowadziła inspekcję synagog, domów modlitwy, chederów i sklepów w powiatach jędrzejowskim i miechowskim. We Włodzimierzu komisja opieczętowała bożnicę i 7 domów modlitwy, w Jędrzejowie wszystkie synagogi, 16 domów modlitwy, chedery i sklepy żydowskie. W Miechowie opieczętowano synagogę, domy modlitwy, łaźnie, sklepy żydowskie i wszystkie lokale organizacyj żydowskich.

U osób w wieku średnim i starszym codziennie pół szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** ułatwia wypróżnianie, dobre trawienie, spokojny sen i potęguje w zadziwiającym stopniu czynność komórek mózgowych. Zapyt. Wasz. lek.

9 miesięcy więzienia za profanację kapliczki. Na kolonii Bory (pow. będziński) wydarzył się niesłychany wypadek profanacji kapliczki Matki Boskiej. Dwóch pijanych przechodniów: 26-letni Henryk Mroz i 31-letni Władysław Owczarek oderwali przybity do drzewa wizerunek Matki Boskiej, który podeptali nogami i następnie wrzucili do rowu. Sprawców niesłychanej profanacji aresztowano. W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sąd Okręgowy w Sosnowcu skazał ich na dziewięć miesiący więzienia.

Powoli handel przechodzi w ręce chrześcijańskie. Według ostatnich danych, w powiecie lidzkim 35 proc. handlu znajduje się już w rękach chrześcijan. Jest to postęp bardzo znaczny, jeżeli się zważy, że jeszcze zupełnie niedawno odsetek ten był znacznie niższy. Mimo to dużo jeszcze jest do zrobienia. Niektóre dziedziny handlu na razie niemal całkowicie są opanowane przez żydów.

Brat głośnego bandyty Maruszeczki zginął podczas kradzieży drzewa. W lesie pod Trzecienicą, koło Jasła, podczas kradzieży drzewa uległ tragicznemu wypadkowi, brat głośnego bandyty Maruszeczki, Jan Maruszeczko. Jeden ze ścinanych pni, padając uderzył go w skroń. Jan Maruszeczko na miejscu konał. Ludnoć miejscowa komentuje wypadek ten jako dopust Boży. Pod kraj.

Po 20-letniej wędrówce wrócił do rodzinnej wioski.

Do rodzinnej wioski w pow. dubieńskim powrócił po 21-letniej nieobecności Zdzisław Hulecki. Powołany do szeregów po wybuchu wojny w r. 1917, Hulecki opuścił szeregi armii carskiej i wziął udział w walkach rewolucyjnych. Osiedlił się następnie w jednym z kołchozów, ale zniechęcony pobytem w „raju" sowieckim, po długiej wędrówce przez stepy rosyjskie ucieka w r. 1930 do Turcji, a stamtąd zaś przedostał się do Persji. Gnany jednak tęsknotą za krajem, przez Grecję i Rumunię wraca wreszcie do Polski. W każdym z tych państw odsiadywał karę aresztu za nielegalne przekroczenie granicy, co nie ominie go również i w Polsce.

Słowa prawdy o granicy polsko-węgierskiej.

„Słowo" wileńskie drukuje oświadczenie prof. Stanisława Grabskiego nadesłane w związku z jego odczytem w Warszawie, w którym pisze on:

„Naprawdę nie przeczyłem zgoła, by wspólna granica z Węgrami mogła być korzystną, ale stwierdziłem:

1. że Węgry nigdy oficjalnie nie zgłosiły jej żądania;
2. że nie uczyniły one niczego dla osiągnięcia jej wbrew woli Niemiec;
3. że od 1866 r. prowadziły zawsze swą politykę i narodową i ekonomiczną w oparciu o Niemcy;
4. że i nadal nie uczynią niczego wbrew Niemcom;
5. że zatem gdyby posiedli Ruś Zakarpacką, prowadziliby na niej politykę zgodnie z interesem niemieckim, a nie polskim;
6. że trzeba przestać się łudzić, jakoby wspólna z Węgrami granica stworzyła z Węgier zaporę przeciwko niemieckiej ekspansji na wschód".

A dalej:

„Ja zaś w końcowym mym przemówieniu powiedziałem, że nie rozumiem hojności, z jaką pewni nasi politycy gotowi są życie tysięcy polskich żołnierzy poświęcać dla obcych narodów i państw, jedni dla Ukraińców, drudzy dla Węgier. Jeśliby zaszła potrzeba likwidowania naszą siłą zbrojną Karpato-Ukrainy, jako zarzewia niebezpiecznych dla całości Rzeczypospolitej fermentów, — to godnym wielkiego państwa byłoby jedynie otwarte i śmiałe włączenie Rusi Zakarpackiej do Polski".

I nie tylko Rusi Zakarpackiej... Nie tylko...

Posiedzenie rady miejskiej w Grudziądzu

Grudziądz. W ub. czwartek o godz. 20 odbyło sie ostatnie wzgl. przedostatnie posiedzenie wybranej przed 5 laty rady miejskiej. Po otwarciu obrad przez p. prezydenta miasta Włodka przyjęto do wiadomości rezygnację p. Franciszka Jankowskiego z mandatu radnego z powodu zmiany miejsca zamieszkania i odebrano przyrzeczenie od zastępczyni p. Teodory Majowej. W toku posiedzenia przyjęto do wiadomości wszystkie punkty porządku obrad, a więc: dekrety urzędu wojewódzkiego, zatwierdzające: 1. uchwałę w sprawie sprzedaży działek budowlanych na osiedlu im. marsz. Piłsudskiego, 2. w sprawie poboru w roku 1939 dodatków komunalnych do opłat państwowych od patentów akcyzowych w wysokości 100% opłaty państwowej od wyrobu i 80% od sprzedaży, 3. w sprawie budżetu dodatkowego na rok 1938/39 i umorzenia zaliczki wypłaconej członkom zarządu miejskiego i pracownikom miejskim w roku budżetowym 1937/38 tytułem części zwrotu podatku specjalnego. Szereg uchwał w sprawie wydzierżawienia lub wykupienia terenów na rozszerzenie ulic przyjęto bez dyskusji. Również uchwałę w przedmiocie zaciągnięcia pożyczki w wysokości 200.000 zł z Banku Gosp. Kraj. na inwestycje w przedsiębiorstwach miejskich oraz przyjęcie dalszej dotacji z Funduszu Pracy w kwocie 20.000 zł na roboty drogowe przyjęli zebrani zgodnie do wiadomości. Po uchwaleniu II budżetu dodatkowego na rok 1938/39 i uchwaleniu zmiany budżetu na rok 1939/40, sprawozdaniach komisji rewizyjnej za miesiące: wrzesień, październik, listopad i grudzień 1938 zakończono posiedzenie wspólną pamiątkową fotografią.

Szwoleżerowie rokitniańscy kolędują nad granicą.

Lipusz, pow. kościerski, 16. 1.. W święto Trzech Króli przybył do Lipusza **zespół kolędowy szwoleżerów rokitniańskich.** Miejscowa ludność przyjęła wojsko bardzo serdecznie i gościnnie, udzielając bezinteresownie kwater i wyżywienia. „Jasełka" na tle pięknych dekoracyj i przy ślicznych strojach góralskich wykonane zostały z artyzmem. Całość była nadzwyczaj udatna, to też nie szczędzono wykonawcom oklasków. Przemówienia cechowała serdeczność i obustronna wdzięczność, to też często wznoszono okrzyki na cześć wojska, a z drugiej strony wojsko szczerze wiwatowało na cześć Kaszubów. Po wyczerpaniu się programu scenicznego odbyła się zabawa ludowa. Przy dźwiękach doskonałej orkiestry szwoleżerów bawiono się ochoczo do późnej nocy. Rzadko kiedy sala parafialna była tak wypełniona, jak w tym dniu, bo ludność tłumnie zjechała nawet z najdalej odległych wiosek nadgranicznych.

Podkreślić należy, że zespół kolędowy nie wziął dla siebie żadnego zysku. Cały dochód przeznaczono na uruchomienie stacji przeciwgruźliczej w Lipuszu. Rozdano młodzieży szkolnej dużo pożytecznych książek.

Ze świata

— **Zmniejszenie produkcji cukru w Niemczech.** Według ogłoszonych obecnie danych z kampanii cukrowej 1938-39 produkcja cukru w Niemczech zmniejszyła się w tym roku o 13,7 proc. i wyniesie 21,2 milionów kwintali, zamiast 24,6 w roku poprzednim.

— **I z gotówką coraz gorzej.** W Berlinie rozeszły się pogłoski o możliwości ustąpienia ministra finansów, barona von Schwerin-Krasing, na tle różnic, jakie wyłoniły się między nim a kanclerzem Hitlerem. Baron von Schwerin-Krosing bawił w Berchtesgaden, gdzie odbył konferencję z kanclerzem w związku z trudnościami finansowymi Rzeszy. Wobec krytycznej sytuacji finansów niemieckich, minister domagał się zwiększenia podatków, czemu kanclerz Hitler się przeciwstawił. Sytuacja skarbu państwa jest tak krytyczna, że chcąc wywiązać się z płatności, przypadających na 1 stycznia, ministerstwo skarbu ze specjalnego funduszu frontu pracy musiało zaciągnąć pożyczkę w wysokości kilkuset milionów marek.

— **Przemytnik broni — właścicielem dużej floty handlowej.** Znany, jako przemytnik broni, armator Jack Billmeier, ostatnio przerzucił swój intratny proceder na Daleki Wschód, organizując na szeroką skalę przemyt broni do Chin. Billmeier dostarcza swe transporty, pochodzące w większej części z Rosji Sowieckiej, do Rangoonu w Burmie, skąd skierowane zostają do Chin. Billmeier jest właścicielem wspaniałej willi w londyńskiej dzielnicy East-Finchley Dotychczas zarobił on na przemycie broni milion funtów. „Flota Billmeiera" wzrosła do 22 okrętów.

— **Nieludzka matka zamroziła dzieci na śmierć.** W pobliżu Braili znaleziono na polu drewnianą skrzynię ze zwłokami trojga zmarzniętych dzieci. Dochodzenia wykazały, że są to dzieci robotnika Pantelimonk Robu, który przed kilku miesiącami opuścił swą rodzinę, pozostawiając ją w skrajnej nędzy. Zrozpaczona matka wyprowadziła dzieci w pole w czasie silnego morzu, aby tam znalazły śmierć. Nieludzką matkę aresztowano.

— **Niemcy oszukują swych obywateli na każdym kroku.** Troski aprowizacyjne Trzeciej Rzeszy najlepiej charakteryzuje tajne rozporządzenie, wydane dla właścicieli wszystkich wiatraków i młynów na terenie Rzeszy. Właścicielom wiatraków i młynów oraz służbie pomocniczej zabroniono pod groźbą surowych kar informowania rolników, piekarzy i innych osób o zarządzeniach, mających na celu większą oszczędność ziarna. Nie wolno mówić o domieszkach, dodawanych do mąki przeznaczonej dla wypieku chleba i t. d. Władze zamierzają obniżyć jakość chleba przez dodawanie do mąki różnych substancyj, o czym konsument niemiecki nie ma wiedzieć.

— **Po równi pochyłej niemiecka gospodarka stacza się w dół.** Ogłoszone ostatnio zestawienia o rozwoju niemieckiego handlu zagranicznego wykazują znaczne cofanie się eksportu. Poczynając od sierpnia, utrzymuje się stale nadwyżka przywozu nad wywozem. Przeciętna nadwyżka ta wynosi w stosunku miesięcznym około 40 milionów marek.

Andrew Soutar

Noc grozy

Przekład autoryzowany z angielskiego.

13)

(Ciąg dalszy)

— Tak, oboje piszą książki. Niech pan zostanie tu dłużej i przejdzie się parę razy po wydmach, to pan spotka lorda, jak sobie spaceruje z notesikiem i zapisuje różności.

— A pani?

— Pani tak samo chodziła, ale teraz jej nie ma. Miesiąc temu wyjechała za granicę. Lord mówił, że pisze bardzo dobrą książkę. daleko lepszą od jego książek.

— Lord okazuje wam przyjaźń, panie gospodarzu?

W odpowiedzi karczmarz podniósł kufel do ust.

Dłużej niż pół godziny Spinnett rozmawiał z nim o lordzie Dargocie. Dowiedział się tylu pochlebnych rzeczy o arystokracie, iż wstyd mu się zrobiło dotychczasowych podejrzeń, prawda, że niewyraźnych. Wyrozumiał, że lady Dargot cieszyła się miłością wieśniaków. Dopiero kilka tygodni bawiła za granicą, zbierając materiały do swojej książki, a pokornemu ludkowi wydawało się, że opuściła go od lat. Lord Dargot miał opinię człowieka, zawsze skorego śpieszyć z pomocą i ratunkiem wszelkiej niedoli. Może był trochę dziwakiem, ale kto wie, czy mu to tym więcej nie zjednywało serc. Duma rodowa nie czyniła go nieprzystępnym. Zachodził do gospody „Pod Przemytnikiem" na kieliszek lub kufel. „Jak prosty człowiek" — wyraził się gospodarz. Przy takich okazjach opowiadał wieśniakom o swoich przodkach i świetnych czynach, jakich dokonali. Był bogaty, szalenie bogaty. Bez mała cała okolica należała do niego. Ale często mówił:

— Nie zazdrośćcie mi moich bogactw. Wy, którzy macie dzieci, jesteście bogatsi ode mnie.

To było tragedią jego życia. Nie miał dzieci. Nie doczekał się dziedzica imienia Dargotów.

Podczas gdy Spinnett gawędził z karczmarzem, do szynku zajrzał listonosz.

— Jaśnie pani pisała, George? — zapytał gospodarz. — Pusto teraz bez niej.

— Zaniosłem tylko co list jaśnie panu — odpowiedział listonosz. — Z radości poczęstował mnie szklanką wina. Podobno jaśnie pani jest w Portugalii i za miesiąc wraca. Wyprawimy jej godne powitanie, żeby wiedziała, jak ją kochamy.

Spinnett opuścił gospodę, mówiąc, że jedzie do Eastbourne. Listonosz poszedł swoją drogą, a w kilka minut później karczmarz zaszedł do piwnicy, gdzie w pustej beczce po wódce, wstawionej w niszę, trzymał telefon. Zadzwonił do rezydencji lorda z ostrzeżeniem, że jakiś automobilista, podróżujący starym gruchotem, dopytywał się w gospodzie o jaśnie pana. Słuchawka znikła w beczce, a karczmarz wrócił na górę, do szynku. Spinnett dobrze by się zastanowił, gdyby był o tym wiedział, choć od gospodarza więcej by się nie dowiedział. Dargot nie krępował się korzystać z usług choćby karczmarza, byle strzec swoich dóbr przed nieproszonymi gośćmi. Lubił wiedzieć, co się działo w okolicy, a ponieważ płacił hojnie, karczmarz chętnie spełniał rolę szpiega.

Tymczasem Spinnett, zamiast jak zapowiedział jechać do Eastbourne, okrążył Stoney Ridge od wschodu. Zostawiwszy wóz w odległości niecałego kilometra od rezydencji przedzierał się dalej ostrożnie na piechotę lasem i zaroślami. Zza zielonej osłony wynurzyły się mury rezydencji. Po trawniku przechadzał się lord Dargot w towarzystwie wysokiego, chudego mężczyzny. Wszystko tu tchnęło spokojem. Prawda, że sam dom zawiódł oczekiwania Spinnetta, spodziewał się pałacu, a zobaczył ruderę. Ślady zniszczenia widoczne były z daleka. Spinnett dziwił się. Bo, jakże taki niby bogaty, a nie odnowi domu?

Wracając do lasu, Spinnett dostrzegł na tarninie coś czerwonego. Spojrzał uważniej. Balonik! Ach! tak! Z wielu miejscowości nadmorskich na południu wypuszczają takie baloniki. Kto zapłaci szylinga, ma prawo przywiązać kartkę z prośbą do znalazcy o wiadomość, gdzie osiadł balonik. Ten spadł w lesie. Spinnet, wiedziony zawodową ciekawością, podszedł przeczytać kartkę. Balonik musiał spaść dosyć dawno, gdyż deszcz zmył pismo prawie zupełnie. Ale dwa słowa dawały się jeszcze odczytać: „Dargot... obłąkany".

Spinnett schował zabawkę do kieszeni i skierował się do auta. Zlekceważył kartkę. Wiedział, że są ludzie, którym sprawia przyjemność rozsyłanie obraźliwych listów. Jest to rodzaj choroby umysłowej, którą trudno wytłumaczyć. Dopiero w drodze powrotnej do Londynu przypomiał sobie o baloniku i sięgnął do kieszeni, chcąc go jeszcze raz obejrzeć. Co to? Nie ma. Zirytował się, a potem zaczął sobie zadawać pytanie, czy to nie była halucyjnacja. Resztę drogi myślał tylko o tym.

Na przedmieściu kupił jakieś wieczorne pismo. Traf zdarzył, że nagłówek artykułu natrętnie rzucił mu się w oczy: Czy umarli mogą się z nami komunikować? Było to sprawozdanie z seansu spirytystycznego. W innych okolicznościach Spinnett nie zadałby sobie trudu, by przeczytać starannie te „bzdurstwa". Ale dziś zbieg okoliczności był zbyt uderzający.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Tabela wygranych

8 dzień ciągnienia IV klasy 43 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

10.000 zł. na nr.: 7668.
5.000 zł. na nr.: 24581 33460 114883
2.000 zł. na nr.: 24919 25100 60792 84366 89288 90219 105918 111981 148151.
1.000 zł. na nr.: 2781 20442 23333 23517 23650 23719 44597 47913 48212 53854 55421 63824 64090 70284 77308 81399 85872 87808 89193 95231 106764 118624 124985 125719 126814 140494 155510.

PO 250 ZŁOTYCH

23 175 261 76 370 99 460 640 751 1071 131 221 44 521 39 618 32 33 66 767 91 872 93 2198 221 317 30 75 82 580 844 935 57 70 3055 56 159 527 65 94 642 754 819 74 929 4364 407 583 717 42 846 981 5009 67 272 75 530 94 875 989 6055 82 83 174 244 838 50 7000 63 113 23 260 448 713 74 76 900 17 8132 41 98 238 68 386 58 631 771 958 9079 108 99 224 364 540 44 667 738 823 43 966 74 10273 359 441 52 545 751 940 60 74 11050 74 78 197 436 581 618 21 827 85 958 74 12203 593 95 611 700 89 828 13014 16 30 45 94 97 182 218 92 359 445 507 48 712 49 92 99 818 33 66 68 14079 100 15 21 79 267 448 85 555 626 15098 105 13 39 45 57 236 371 83 438 505 29 92 625 69 753 876 16097 137 250 305 79 429 61 527 655 82 86 831 920 17151 52 359 611 91 798 18038 40 91 174 241 46 47 362 71 81 468 693 748 817 26 79 19080 191 285 90 306 82 561 98 643 718 21 92 856 57 901 7 54 57 20048 65 96 201 453 535 613 733 84 852 920 26 80 21064 294 322 33 87 89 430 57 843 63 22068 155 236 377 401 548 711 809 93 924 52 23092 145 66 92 97 212 45 330 68 427 525 48 77 621 78 704 867 929 24170 282 495 530 19 831 33 960 25050 176 258 375 432 56 613 38 66 702 53 57 812 51 73 74 26061 115 48 236 71 307 99 471 96 555 637 706 803 11 37 909 89 27127 233 72 504 19 71 610 703 11 83 806 976 84 28117 35 58 207 311 29 426 469 94 925 29056 91 273 365 409 13 83 642 714 30064 67 202 81 87 92 98 359 774 962 31050 153 228 44 310 17 56 564 623 742 811 43 94 967 91 32229 90 332 415 40 570 607 11 97 33 818 27 60 85 33041 269 315 33 84 89 502 93 764 825 29 34 34027 151 66 78 313 48 53 426 65 513 79 774 35085 266 363 77 93 522 685 787 844 46 55 85 36055 150 210 311 32 45 412 16 62 67 502 37064 88 456 538 621 714 60 73 77 857 947 38014 157 212 39 352 456 794 970 78 82 39091 232 360 403 22 990 96 40082 105 235 386 42 477 517 624 95 709 39 47 72 802 922 41083 92 94 188 430 52 92 709 42091 102 33 284 564 71 663 730 50 804 35 919 95 43127 57 301 5 9 419 39 96 529 56 776 80 838 44003 25 36 78 231 339 402 92 643 732 90 91 866 73 45015 16 89 186 324 31 62 87 560 752 54 65 46075 207 375 85 403 27 49 41 58 551 890 47063 172 242 358 493 553 746 70 95 862 48011 80 276 464 531 633 69 760 973 49118 295 369 86 616 713 73 97 866 50184 201 423 25 33 506 84 717 45 68 51027 63 451 501 760 949 91 52092 119 340 35 486 628 878 937 75 53162 74 428 92 918 24 54028 125 62 92 279 95 372 76 494 502 21 669 714 810 73 939 55030 332 582 895 922 56029 52 151 78 274 89 397 483 927 64 57007 55 159 67 97 254 538 87 617 734 58416 517 69 59147 49 58 453 520 43 91 601 10 36 52 98 749 920 60129 45 332 431 70 661 869 94 905 37 61009 16 154 208 67 79 310 88 90 544 653 84 736 81 829 87 963 62072 82 142 75 86 254 512 32 776 97 913 59 63023 117 316 679 751 832 88 64180 98 204 765 77 863 908 65169 248 98 318 70 714 811 938 77 66001 283 90 307 849 67041 95 227 54 83 427 92 531 75 662 706 38 68150 299 342 51 568 711 821 58 69058 454 531 611 14 878 89 97 921 50 87 70026 132 75 219 33 43 53 530 619 732 47 60 998 71023 207 20 71 320 400 10 552 53 68 672 708 818 977 72003 33 105 50 392 427 79 713 71 924 30 52 93 73049 140 225 361 95 626 827 83 74304 418 570 83 84 635.

75026 254 573 91 639 719 962 76234 79 91 313 65 425 603 75 77003 56 214 64 93 328 73 93 632 36 972 78026 204 405 536 86 608 35 89 727 907 79034 53 57 88 499 722 61 840 912 80011 54 132 303 422 34 748 923 81076 302 412 625 52 721 47 54 800 21 902 34 58 82035 416 22 36 571 689 91 787 83001 155 250 372 448 637 775 833 916 84015 152 60 91 244 74 96 341 87 403 17 57 783 833 86 919 86025 293 319 69 959 87216 72 410 84 962 88050 134 255 679 90 747 964 89324 464 604 773 960 90240 419 76 522 648 85 741 844 85 979 91088 175 95 211 69 336 65 409 591 771 884 92025 118 92 321 791 93027 77 97 472 542 748 94081 155 58 92 356 592 745 95174 258 428 595 602 36 871 81 921 75 96049 69 128 51 335 83 676 705 953 55 97077 233 92 505 54 93 96019 131 363 404 639 911 99059 68 74 150 57 97 224 48 89 532 37 944 100150 405 540 612 909 82 101116 78 225 360 429 522 616 706 54 70 849 998 102036 64 169 77 366 428 43578 652 785 916 93 103106 221 32 50 316 406 515 706 87 831 912 104317 519 51 771 98 886 105013 87 13394 283 310 447 92 510 106033 291 307 435 67 505 707 15 107003 59 87 184 470 71 533 57 623 765 809 982 89 108172 306 630 743 58 109165 87 476 87 89 512 52 955 78 110144 370 77 534 324 41 111119 46 388 641 731 964 75 112047 256 83 302 59 77 500 14 113149 587 698 718 73 919 114144 63 219 23 366 486 626 762 86 115011 286 90 564 672 116072 86 197 270 93 325 66 459 547 685 751 79 857 919 54 117032 103 27 47 247 369 93 484 556 715 41 118094 209 99 336 401 60 926 119031 47 229 43 346 646 711 49 853 99 992 120034 74 92 101 39 74 258 66 98 312 462 601 700 19 918 76 121074 101 550 604 68 752 98 122129 255 73 562 347 98 806 79 85 983 123084 201 85 328 405 506 832 42 124044 56 83 110 33 59 230 73 326 503 37 819 925 125124 334 428 31 508 83 709 70 868 86 126138 42 302 525 606 735 78 900 127065 80 82 129303 461 879 928 128100 28 97 98 201 23 77 441 545 657 810 905 10 129021 75 81 157 376 523 38 604 821 130045 86 97 113 45 393 480 544 668 85 846 9666 13119 85 218 753 832 57 981 132161 219 411 542 85 848 945 133160 88 258 311 586 731 909 134033 401 49 748 851 988 90 135294 527 931 136210 22 691 98 899 137021 88 89 142 235 323 511 626 90 781 91 902 97 138042 91 158 381 566 705 808 86 139056 109 36 414 69 596 762 829 76 943 140082 199 238 328 52 529 71 641 54 718 853 56 141032 33 69 155 230 40 74 375 462 651 58 833 53 54 77 917 94 142025 56 84 180 261 468 92 523 723 909 143053 123 232 39 57 414 30 557 776 877 144193 98 266 375 594 629 755 97 145016 229 302 88 566 608 825 55 146087 94 307 544 610 50 60 806 917 36 147021 107 42 70 239 350 429 83 704 83 804 955 148025 95 199 315 531 601 70 739 874 85 14911 23 417 48 70 514 59 672 82 94 729 94 814 88 150075 358 70 570 89 614 151051 90 106 38 99 209 328 542 608 86 96 716 879 91 920 50 152010 38 141 97 403 21 645 70 724 842 153023 66 163 286 70 459 544 53 637 86 932 154037 218 71 75 347 423 42 578 822 959 155098 193 216 338 418 35 578 680 807 70 952 76 156058 69 280 307 43 657 749 91 968 157003 208 62 302 423 645 734 92 811 36 87 928 48 158039 152 79 568 690 721 32 819 31 159241 355 56 503 28 908 32.

III ciągnienie

PO 250 ZŁOTYCH

5 442 80 517 793 99 1081 354 81 516 82 829 938 59 2169 291 95 409 62 90 568 70 607 751 3029 655 4029 53 300 39 415 511 901 31 5529 38 835 921 6305 77 431 33 544 619 7013 61 174 217 366 447 56 91 501 867 8029 180 259 95 404 87 681 749 9012 710 10322 62 64 551 759 11298 411 576 12041 103 211 21 340 479 97 511 628 732 843 970 13063 139 237 68 448 518 634 14139 474 527 772 860 985 15142 210 62 449 80 910 80 16274 98 342 86 408 17156 289 319 75 473 565 738 930 18110 204 403 631 59 19019 88 104 417 81 762 843 20301 866 983 21264 834 991 22300 629 781 23038 415 580 746 871 24160 323 724 25 812 38 25025 517 59 893 26686 710 48 976 27089 96 107 227 753 82 851 28002 13 29 668 745 89 879 968 29080 188 519 694 840 30015 82 322 541 727 912 31003 126 33 385 643 790 845 32236 398 515 669 739 33158 480 225 34786 35253 342 836 36319 55 667 37054 93 363 562 67 86 655 793 932 38051 342 612 16 956 39457 40079 112 85 370 515 848 41194 303 26 82 402 11 44 548 42077 218 76 538 642 732 955 43001 219 60 334 476 759 946 44070 82 131 287 445 71 672 727 800 941 45229 434 524 95 632 707 35 850 92 46 315 446 721 832 913 34 47026 138 55 465 643 749 814 48045 49094 337 421 760 856 50410 74 647 825 51010 173 759 80 800 96 52287 710 85 93 53067 201 30 332 44 531 42 51 641 717 54076 607 28 750 55 886 87 55345 952 94 56239 52 373 79 795 825 46 81 954 57137 402 75 89 891 956 58073 91 394 408 752 59141 86 227 422 691 60104 12 227 95 403 5 30 61186 214 41 65 346 81 510 978 62010 59 627 784 866 989 63271 314 82 88 456 524 720 97 946 64007 209 457 517 635 909 65175 79 895 66217 382 415 676 92 794 877 67137 46 97 535 658 902 68035 327 435 807 987 69029 63 659 78 729 892 969 7005 6 484 723 812 18 60 71100 237 81 89 315 24 541 913 72347 80 610 73001 4 74006 15 16 103 8 450 85 637 875 90 988.

75086 94 260 344 456 514 76970 77009 106 12 37 222 51 345 78012 192 281 508 91 637 79100 37 234 86 380 91 703 854 914 26 80371 659 781 875 81120 374 95 418 38 675 82036 39 270 563 80 720 83014 110 218 300 8 13 752 836 38 39 43 958 63 84326 668 85102 84 649 844 57 957 86544 9886 87194 340 530 790 863 88390 594 901 50 89013 198 469 75 603 90349 404 91317 417 56 529 650 756 995 92103 363 93134 250 400 35 663 810 94105 442 95072 114 498 96140 305 546 66 844 97112 516 802 96 98028 42 266 846 933 99424 692 888 963 100056 79 287 492 101348 409 803 20 992 102041 300 701 908 103121 201 536 90 896 104077 292 500 4 637 84 105017 195 373 556 701 106023 294 353 515 906 107027 49 100 99 273 84 301 17 454 527 79 721 24 108106 220 46 689 742 109021 445 659 805 110197 348 628 726 111281 509 736 112025 35 351 405 113396 441 604 996 114255 301 711 937 84 115235 79 430 535 617 49 116393 429 31 528 656 738 852 93 95 117006 152 253 548 749 76 858 118142 533 908 119115 349 552 686 864 120249 404 561 646 860 121064 124 46 222 495 715 50 945 122448 755 835 80 971 123106 337 516 51 838 17 125248 514 43 644 872 126129 72 878 928 127143 242 538 689 730 128212 385 656 857 987 129153 130074 148 321 672 841 131105 544 132017 150 402 751 133013 205 460 580 677 704 57 134191 273 76 86 501 60 826 135289 873 136019 133 349 461 834 84 925 137101 280 547 658 759 874 901 138464 565 755 139484 854 921 60 140060 104 65 293 359 587 719 53 141821 142023 120 95 698 871 143009 93 166 630 50 144140 583 630 46 145068 69 160 244 330 74 424 550 146007 42 106 556 59 677 147128 61 877 148435 66 721 41 57 961 76 149271 75 341 150029 105 606 151316 571 152282 272 505 95 860 94 944 153043 46 80 255 311 77 586 774 824 920 154244 663 78 155197 156000 28 320 21 54 65 631 57 817 955 157379 837 158095 489 99 582 833 47 154314 520 912 50 160000.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

25.000 zł. na nr.: 29781 41125
20.000 zł. na nr.: 113984.
10.000 zł. na nr.: 10165 18218 154919.
5.000 zł. na nr.: 1286 29083 36456 37236 81223 110736.
Po 2.000 zł. na nr.: 7146 24864 35186 38901 39246 40790 49373 60135 75583 84078 91698 108108 122270 125599 126521 131814 144528 155514.
Po 1.000 zł. na nr.: 537 8590 8640 19933 37441 38841 43219 46522 52665 54381 59549 64375 71437 88195 90029 97826 100125 108800 110168 110428 117961 118249 119851 127755 124190 126449 131240 136994 147505 149323 159764.

PO 250 ZŁOTYCH

90 1030 66 79 743 988 2001 22 142 249 303 56 591 3142 287 798 909 50 4500 747 878 5184 226 335 561 79 6840 76 7124 356 675 766 8150 84 287 526 687 9212 360 72 79 439 616 10370 437 535 690 774 11351 865 12091 111 636 70 836 13148 232 544 73 823 14494 519 605 21 897 15187 363 86 437 560 675 822 60 937 16446 540 654 17044 181 297 316 549 74 670 781 18019 145 984 19065 94 219 88 303 97 781 20083 195 575 21060 318 421 507 646 748 962 22034 283 304 14 454 623 67 23068 373 428 79 502 916 24457 562 25179 238 539 640 716 856 27168 223 401 26 48 697 28107 49 95 367 437 635 29217 780 89 85 896 945 98 30155 76 283 99 484 31040 202 466 665 99 921 60 96 32139 247 405 84 33020 247 449 34057 145 431 35376 429 595 802 36359 559 824 37108 84 319 494 550 81 615 91 703 863 913 91 38216 85 656 810 20 39114 752 89 974 40032 530 741 55 41200 69 443 760 829 42513 665 734 893 43113 434 807 95 44054 614 882 930 45213 88 89 792 842 924 53 58 46205 549 655 885 47018 186 226 386 651 68 933 48117 251 442 941 49098 483 941 50246 608 41 958 51044 206 8835 52046 357 521 53521 628 716 981 54015 393 804 35 55336 54 72 416 75 965 56121 60 243 544 607 10 8 57057 58005 185 213 434 564 634 59320 589 60108 226 505 31 62 76 685 61154 99 396 478 789 883 62007 304 441 654 74 862 928 67 63251 450 574 718 50 64117 46 390 764 65681 740 969 66116 28 716 973 67053 151 343 442 750 877 921 50 68095 410 69147 263 74 393 458 526 610 88 806 61 72 981 70293 831 71299 658 734 995 72015 157 453 97 73288 528 810 561 74489 514 686 735 845 933.

75021 996 76172 77207 362 487 78533 770 79007 280 604 95 753 82 881 80217 356 423 512 749 83 803 81493 668 726 82127 424 653 81 910 83232 84012 394 507 22 604 841 99 911 85095 624 86 884 86036 377 837 60 87349 602 720 88156 248 59 822 73 992 89323 655 729 948 90031 456 511 658 746 91721 43 91031 704 831 940 67 92246 85 436 505 93449 673 652 89 818 36 972 93129 484 527 728 883 911 95435 576 685 817 911 96070 72 337 440 749 80 97193 304 467 576 98192 241 554 920 99015 186 352 85 564 613 56 961 100162 278 351 419 53 561 644 66 955 101033 73 321 597 628 703 102348 77 789 895 103128 564 955 104250 363 775 819 82 94 105042 316 436 708 106554 886 107129 278 364 981 108007 116 567 662 70 815 17 24 63 987 109051 714 110015 45 421 111167 68 232 730 978 112017 129 275 804 97 113173 444 504 627 925 114089 163 736 826 995 115373 616 764 116303 490 515 17 117039 215 62 568 841 776 875 928 118112 380 593 748 820 119063 240 402 832 120047 140 87 552 121142 239 347 486 122095 425 70 671 123005 23 189 673 700 37 805 908 124008 33 822 977 125331 63 411 676 718 62 126330 732 838 127125 128170 397 446 815 83 956 129346 590 611 964 130063 105 131186 211 456 93 624 25 880 132252 778 92 133019 21 71 558 915 20 135052 276 367 600 27 919 136740 137095 317 75 96 891 138090 163 300 671 871 947 139040 417 59 140181 227 555 640 766 817 40 984 141067 186 736 99 929 142272 446 557 689 780 865 143190 346 62 417 61 677 754 144258 94 442 832 145226 347 678 888 914 146045 479 641 940 147186 309 83 720 22 53 148121 223 44 149286 420 607 810 150076 100 756 803 49 151001 196 426 582 750 89 877 152037 153224 39 704 154129 304 41 592 795 155093 233 483 888 156454 550 694 157072 150 753 158137 215 64 347 423 86 695 159333 507 616 65 739.

Znowu wielka wygrana w kolekturze

„UŚMIECH FORTUNY"

w 9 dniu ciągnienia klasy 4-ej 43-ej Loterii wielka wygrana

zł 50.000 na nr 110183

znowu padła w znanej ze szczęścia kolekturze

„UŚMIECH FORTUNY" Bydgoszcz, Pomorska 1.

Szczęście stale sprzyja naszym Graczom.
Zatem jak grać to w „Uśmiechu Fortuny".

n388)

Wstrząsający wypadek w Poznaniu.

Poznań, 16. 1. Niezwykły wypadek, który wywołał przygnębiające wrażenie na licznych widzach, wydarzył się wczoraj o godzinie 14.45 na Chwaliszewie.

Do tramwaju, zdążającego w kierunku śródmieścia usiłowała wsiąść 17-letnia Halina Nowicka. W tym momencie nadjechał autobus pasażerski Poznańskich Linij Autobusowych i przygniótł ją do tylnej platformy tramwaju. Szofer Bernard Naparstek z Poznania zdołał maszynę zatrzymać na krzyk p. Nowickiej i pasażerów, było jednak już za późno. Nieszczęśliwa kobieta została wgnieciona pomiędzy tramwaj i autobus. Sytuacja była przejmująca swą grozą. Wgniecionej pomiędzy tramwaj i autobus Nowickiej, nie można było udzielić natychmiastowej pomocy. Na wąskiej jezdni autobus wkleszczył się pomiędzy tramwaj i krawężnikowe kamienie bruku tak silnie, że nie można go było wycofać.

Dopiero przywołane pogotowie miejskiej straży pożarnej zdołało unieść autobus przy pomocy lewarków i Nowicką zdołano dopiero wówczas wydobyć.

Stan jej jednak był beznadziejny. Z ust lała się krwawa piana, zgnieciona była klatka piersiowa i noga była prawdopodobnie także złamana.

W drodze do szpitala dziewczyna zmarła. Kierowcę autobusu aresztowano.

—«:»—

Csaky jedzie do Berlina.

Budapeszt, 16. 1. (PAT). Węgierski minister spraw zagranicznych hr. Csaky odjechał wczoraj o godz. 13,15 do Berlina.

Zgon seniora kupiectwa poznańskiego.

Poznań, 16. 1. Wczoraj, w niedzielę, zmarł w Poznaniu, po kilkudniowej chorobie, w 89 roku życia, senior kupiectwa poznańskiego śp. Telesfor Otmianowski. Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godz. 14,30 z domu żałoby przy Al. Marcinkowskiego 18.

Nieudana ucieczka żydów ze Zbąszynia.

Zbąszyń, 16. 6. (tel. wł.) Żydzi przebywający w Zbąszyniu starają się na wszelki sposób wydostać spod opieki policyjnej, aby udać się w głąb kraju. Onegdaj 5 żydów ze Zbąszynia zorganizowało w sposób nadzwyczaj sprytny ucieczkę specjalnie sprowadzoną dorożką samochodową aż z Warszawy. Według planu opracowanego przez nich — uciekinierzy usiłowali przedostać się przez powiat wolsztyński do Małopolski wschodniej. Organy policyjne zbąszyńskie w czasie wykryły zamiar ucieczki, to też skoro żydzi wyruszyli z Zbąszenia bocznymi drogami, zorganizowany pościg policyjny udał się za nimi i uciekinierzy pomimo sprytnego kolowania uciekającego samochodu po drogach bocznych powiatu wolsztyńskiego — zostali stosunkowo w krótkim czasie zatrzymani przez policjantów z Siedlca — i odstawieni do dyspozycji organów policyjnych w Zbąszyniu.

Nieudana ucieczka żydów nie wyjdzie im na dobre ,gdyż władze teraz roztoczą nad nimi specjalnie baczną opiekę.

Ogólnopolski kurs dla działaczy

Chrześcijańskich Związków Zawodowych.

Kraków (KAP). Staraniem krakowskiego Chrześcijańsko-Społecznego Instytutu Oświatowego i Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego odbędzie się w dniach od 5—19 lutego br. w Prusach pod Krakowem ogólnopolski kurs dla członków Chrześcijańskich Związków Zawodowych i działaczy katolicko-społecznych. Program obejmuje: dzieje i zasady katolickiej nauki społecznej, ruchu robotniczego, jego organizację, zagadnienia związane z codzienną pracą w Chrześc. Zw. Zawod., najważniejsze działy ustawodawstwa, ubezpieczenia społeczne, środki i metody akcji oświatowej itp. Referaty wygłoszą m. in. ks. dyrektor dr Ferdynand Machay, ks. prof. J. Mokrzycki T. J., redaktor K. Turowski i in. Koszta kursu wyniosą około 30 zł.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Chrześcijańsko-Społecznego Instytutu Oświatowego w Krakowie, ul. Stolarska 7 II p.

3 ministrów wzięło udział w obradach

Rady Gospodarczej w Tarnopolu.

Tarnopol, 16. 1. (PAA). Dnia 12 bm. z inicjatywy Sekretariatu Porozumiewawczego Polskich Organizacyj Społecznych została zwołana do Tarnopola Okręgowa Rada Gospodarcza Ziemi Podolskiej, której przewodniczył gen. Paszkiewicz. W obradach uczestniczyli minister Opieki Społecznej Z. **Kościałkowski**, minister Rolnictwa i Reform Rolnych, **J. Poniatowski** i wiceminister Spr. Wojskowych gen. **Głuchowski**. Referaty zasadniczy wygłosili gen. Paszkiewicz, koreferaty wygłosili inż. Greszczuk i Dołgowski. Nad referatami rozwinęła się bardzo żywa dyskusja, w której szczególnie licznie wzięli udział osadnicy, poruszając sprawy gospodarcze i narodowościowe. Konferencja była bardzo licznie obesłana.

—«:»—

— Z St. Moritz do Paryża — w 4 godziny. Między znanym ośrodkiem sportów zimowych St. Moritz, posiadającym najwyżej położone lotnisko w Europie — a Paryżem uruchomiona została komunikacja lotnicza. Wielkie Douglasy przebywają te przestrzeń w ciągu 4 godzin.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

INOWROCŁAW

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Inowrocławiu mieści się przy **ul. Król. Jadwigi 22/23 I piętro, prawo** (naprzeciw magistratu).

Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych, mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska" przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

— Nocny dyżur pełni Apteka pod Orłem.

Karetka sanitarna, telefon 276 — czynna w dzień i w nocy.

REPERTUAR KIN:

As: „Hotel w Tyrolu"
Słońce: „Miłość w dżungli"
Stylowe: „Dziesięciu z Pawiaka"
Świt: „Za zasłoną".

— Ostre strzelanie w Pławinku. Starostwo powiatowe podaje do wiadomości, że w dniach 19, 24, 26 i 31 stycznia oraz w dniach 7, 9, 14, 16, 21 i 23 lutego br. przeprowadzane będzie ostre strzelanie na strzelnicy bojowej w Pławinku.

— Znalazł rewolwer w Solankach. Stefan Michalski, zam. przy ul. Jacewskiej 87, znalazł na korcie w Solankach rewolwer bez nabojów, który zgubił bliżej mu nieznany chłopiec.

— Walne zebranie Stow. Robotników Kat. par. farnej. W ochronce przy ul. Poznańskiej odbyło się walne zebranie Stow. Robotników Kat. par. św. Mikołaja pod przewodnictwem ks. kan. Jaśkowskiego. Po sprawozdaniach zarządu i komisji rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorium. Sekretarzem wybrano ponownie p. Krysiaka, a zast. sekretarza p. Borowczyka, zast. bibliotekarza p. Serka i zast. chorążego p. Jasińskiego. Następnie wręczył ks. kan. Jaśkowski dyplom uznania za ofiarną i nieprzerwaną pracę w ciągu 20 lat na stanowisku prezesa p. M. Świtkowi. Po zebraniu odbyła się uroczystość dzielenia się opłatkiem.

— Opłatek Krucjaty Eucharystycznej. Na opłatek Krucjaty Eucharystycznej dziewcząt i chłopców par. Najśw. Marii Panny przybyli ks. dyr Tyczka, siostra dyrektorka, kierowniczka, rodzice i wszyscy członkowie. Program był urozmaicony deklamacjami i inscenizacjami p. t. „Rycerki u wrót nieba" i „Urszulanka składa dary Dzieciątku Bożemu". Po przemówieniu ks. dyr. Tyczki dzielono się opłatkiem, życząc sobie wszystkiego najlepszego. Uroczystość zakończono adoracją przy żłóbku w kościele.

— Jóźkowiak znowu na ringu. Inowrocławski bokser zawodowy Jóźkowiak, który niedawno wpadł pod autobus, powraca do zdrowia Już dnia 1 lutego br. Jóźkowiak spotka się w Chorzowie z bokserem zawodowym Kantorem na meczu o tytuł mistrza Polski na obecny rok w boksie zawodowym. Zwycięzca tego meczu spotka się w Londynie z czołowym bokserem kat. ciężkiej, Polakiem Jaroszem.

—«•»—

STRZELNO. (wr) Nieznani sprawcy dokonali kradzieży koni na szkodę rolnika Jędraszczaka w Jeziorach Wielkich pod Strzelnem. Wartość uprowadzonych koni oblicza poszkodowany na 1000 zł.

— Rzeźnik Seweryn Stefański ze Strzelna zakupił dwa tuczniki, które wiózł szosą Wronowy—Strzelno do domu. Na szosie tej do woźnicy podeszli dwaj nieznani osobnicy, zawiadamiając go, że zgubił worek z sieczką i oddalili się. Woźnica, nie przeczuwając nic złego, zatrzymał konie i udał się po zgubiony worek, pozostawiając konie i tuczniki bez opieki na szosie. Gdy wrócił ze swą zgubą na miejsce, gdzie pozostawił konie, wielkie było jego przerażenie, gdy stwierdził, że osobnicy zabrali mu wóz z tucznikami i odjechali w niewiadomym kierunku. Po przeprowadzonych dochodzeniach odnaleziono konie i wóz w polu pod Wronowami, tuczniki zaś przepadły bez śladu. Poszkodowany oblicza straty na 300 zł.

MOGILNO. (mk) 14-letni syn funkcjonariusza pocztowego Alfons Arndt wybrał się w ub. piątek na lód na miejsc. jezioro. W czasie ślizgania się natrafił na większy otwór w lodzie, do którego wpadł. Chłopiec począł momentalnie tonąć i kiedy woda wyrzuciła go na wierzch, zdołał się uczepić wystającej bryły lodu, wzywając rozpaczliwie pomocy. Na krzyk Arndta przybiegł mu z pomocą kolega jego Kazimierz Kuliński, który przy pomocy drąga wyratował w ostatniej chwili nieszczęśliwego chłopca. Stan chłopca jest poważny.

— Kino Bałtyk: „Władca".

— Rolnik Jan Walczak z Parlina odpowiadał przed sądem okręg. w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Mogilnie za pobicie, Wandy Wendlantówny, przez co spowodował złamanie lewej ręki w łokciu. Sąd skazał Walczaka na karę 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata, pokrycie kosztów leczenia i nawiązkę.

TRZEMESZNO. (mk) Tow. śpiewu im. Nowowiejskiego urządziło obchód gwiazdkowy dla swych członków. Słowo wstępne wygłosił prezes p. Majewski. Po dzieleniu się opłatkiem gwiazdor rozdał upominki śpiewakom

— W mieście i okolicy szaleje epidemia grypy. W licznych rodzinach choruje po kilka osób na tą niebezpieczną chorobę. W okolicy zdarzają się nawet śmiertelne wypadki.

ŻNIN. W ub. czwartek w świetlicy gimn. odbyło się zebranie Sokoła, na którym wygłosił p. Kolaszewski, przedstawiciel naszego pisma w Żninie, patriotyczny referat. W dalszym ciągu omawiano sprawy wewnętrzno-organizacyjne. Przewodniczył prezes p. M. Olszewski, a protokółował p. Maciejewski.

— Z okazji uroczystości 15-lecia Stow. Ochotn. Straży Pożarnej w Rogowie zostali odznaczeni za owocną działalność pp. A. Tucholski, L. Pinarski, W. Strzelecki, B. Olejnik, J. Włódarczyk, J. Miłoszewski i St. Strzelewicz z Gościeszyna. Wręczenia odznak dokonał i przemówił p. R. Feige, instruktor ze Żnina.

— Uroczystość gwiazdkowa dla żołnierzy Obrony Narod. w Żninie odbyła się we własnej świetlicy staraniem Koła Przyjaciół O. N. Gości powitał p. kpt. Curzytek. Przemawiali ks. prob. Hoffmann, pp. starosta Ign. Wuyek i dyr Urbański. Po wspólnym łamaniu się opłatkiem i kolacji, śpiewano przy jarzącej się choince kolędy i piosenki żołnierskie.

— W czasie wożenia wody do maszyny parowej zmarł nagle fornal Błaczkowski, zatrudniony w majętności Grochowiska Szlach. (pow. Żnin). P. dr Lachmann z Rogowa stwierdził śmierć na udar serca. Zmarły liczył lat 64 i osierocił żonę i czworo dzieci.

— Istnieje zakaz urządzania w salach szkolnych zabaw tanecznych. Niestety, w hali gimnastycznej miejsc. gimnazjum jeszcze stale urządza się zabawy i tym samym odbiera się możność zarobkowania pp. restauratorom, którzy opłacają podatki. Kiedy wreszcie się to skończy?

KCYNIA. W dniu 6 bm. w salce parafialnej przy licznym udziale członków odbyło się walne zebranie Kat. Tow. Robotników Polskich. Zebraniu przewodniczył prezes tow. p. Gąsiorowski, sekretarzował p. Józef Siwkowski. Ze sprawozdań ustępującego zarządu wynikało, że tow. urządziło w okresie sprawozdawczym kilkanaście imprez publicznych, m. in. tydzień społeczny I stopnia, dzień robotnika oraz obchód gwiazdkowy. Po sprawozdaniach przystąpiono do wyboru nowego zarządu, do którego weszli: prezes Edmund Hemmerling, zast. prezesa Antoni Muszyński, sekretarz Jan Gąsior, zast. Wł. Hejnicki, skarbnik Fr. Grajkowski, bibliotekarz Fr. Banicki. Sąd honorowy tworzą: Ł. Komasiński, J. Wietrzykowski, J. Siwkowski. W wolnych głosach ks. patron Pękacki złożył życzenia pomyślnej pracy nowowybranemu zarządowi. W dalszym ciągu podjęto uchwałę wyasygnowania z kasy tow. 150 zł na budowę Domu Katolickiego oraz uchwalono urządzić tydzień społeczny II stopnia w marcu bież. roku.

ROGOŹNO. (a) Walne zebranie Kat. Tow. Robotników Polskich zagaił prezes p. Kryca. Po sprawozdaniach zarządu postanowiono pozostawić nadal zarząd w dotychczasowym składzie. Na kurs oświatowy uchwalono wydelegować p. Bukowskiego.

— Walnemu zebraniu koła kobiecego L. O. P. P. w Obornikach przewodniczyła p. Pleśniarska. Sprawozdanie wykazało wielki rozwój. W skład nowego zarządu weszły pp.: Kruszkowa — prezeska, Adamowa — wiceprezeska, Rucińska — sekretarka, Koszewska — skarbniczka; komisja rewizyjna pp.: Stachowiakowa, Bartowa i Misterska.

MARGONIN. (a) W kościele parafialnym w Margoninie pobłogosławił ks. prob. Kaczmarek związek małżeński p. Szwarczewskiego z Poznania z p. Izabelą Czajkowską z Margonina.

GNIEZNO. (fb) W lokalu „Luka" odbyło się walne zebranie Koła Siedemnastaków. Obrady zagaił wiceprezes p. sędzia Węclewicz i oddał dalsze przewodnictwo zebrania w ręce p. mjr. rez. Mieczkowskiego. Po uczczeniu pamięci zmarłych ostatnio członków koła śp. kapelm. Dzidka i por. Frezera, sprawozdanie z działalności koła złożyli członkowie zarządu, a następnie na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi jednogłośnie absolutorium. Koło liczy obecnie 521 członków. Do nowego zarządu wybrano pp. szambelana Edw. Grabskiego - prezesem, płk. Saengera i sędz. Węclewicza - wiceprezesami, E. Sandra - sekretarzem, Męclewicza - skarbnikiem, por. Stempniaka - komendantem oraz mjr. Krzyślaka i Cieślewicza - ławnikami. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Ptschyody, Poprawski i A. Suski.

— Przed S. O. w Gnieźnie odbyła się rozprawa karna przeciwko 24-letniemu robotnikowi malarskiemu Wawrzynowi Budnikowi z Gniezna, oskarżonemu o kradzież i oszustwo. Sąd po przesłuchaniu świadków skazał Budnika na 8 miesięcy bezwzględnego więzienia.

— W Pierzyskach pod Gnieznem zdarzył się 11 bm. nieszczęśliwy wypadek. W zagrodzie tamt. gospodarza p. Wawrzyniaka jeden z młodych koni kopnął syna p. Wawrzyniaka — Aleksandra w klatkę piersiową tak, że ten runął cały we krwi, nieprzytomny na ziemię. Zawezwane pogotowie odwiozło nieszczęśliwego w stanie beznadziejnym do szpitala miejskiego w Gnieźnie.

WRZEŚNIA. Przez blisko dwie doby trwało we Wrześni próbne pogotowie O. P. L. G. W pogotowiu brało udział całe miasto, zorganizowane w obronie przeciwlotniczej i gazowej. W czasie pogotowia ogłaszane były częste alarmy za pomocą syren i gongów w lokalach; na miasto nacierały samoloty. Już z wieczora miasto tonęło w nieprzeniknionych mrokach. Zmobilizowano wszystkie drużyny ratownicze i sanitarne, drużyny przeciwpożarowe i służbę odkażającą, których sprawność okazała się dobra. Pogotowie odbywało się również w powiecie. Po odwołaniu pogotowia odbyła się odprawa komendantów drużyn i komendantów bloków. Pochwałę otrzymał komendant miasta p. Kubiak za dobrze zorganizowaną obronę.

— W czasie ostatniej gołoledzi, jaką spowodowały opady śniegu i deszczu, odprowadzający swego znajomego kupiec p. H. Gregorowicz, poślizgnąwszy się, upadł tak nieszczęśliwie, że złamał sobie nogę. Ofiarę wypadku odstawiono do szpitala.

Gruźlica płuc jest nieubłaganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wiek i stanu, kosi miliony ludzi. — **PRZY ZWALCZANIU CHORÓB PŁUCNYCH, BRONCHITU** uporczywego, męczącego kaszlu, **GRYPY** i t.p. stosują pp. lekarze **„Balsam Trikolan" Gąseckiego,** który ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Sprzedają apteki

—«:»—

ŚWIECIE. (t) Czwartek 12 bm. był dla mieszkańców licznych berlinek, zimujących na Wdzie w Świeciu, dniem wielkiego święta. Z pokładów szkut powiewały chorągwie o barwach polskich i gdańskich. Tego dnia bowiem odbywała się u 23 rodzin katolickich, zamieszkałych na berlinkach, kolęda, odprawiona przez ks. Krauzego. W ramach kolędy odbyło się zarazem poświęcenie nowej berlinki (wybudowanej kosztem około 40.000 zł) żelaznej, będącej własnością p. Gorzki, mającego swą rodzinę w Świeciu. Warto podnieść głębokie przywiązanie i silną wiarę owego narodu wodniaków do Kościoła św. oraz życzliwość, z jaką przyjmowali i podejmowali kapłana w swych kajutach — mieszkaniach.

— Przez założenie Koła Gospodyń Wiejskich w Bukówcu, gdzie prezeską jest p. Śmigierska, wzrosła liczba kół w powiecie ostatnio do 33 i to kół, które istnieją nie tylko na papierze, lecz pracują intensywnie, urządzają rozmaite pożyteczne kursy dla członkiń. Warto dodać, że kółek rolniczych w tym samym powiecie jest 55.

CHEŁMNO. (lm) W czwartek 12 bm. odbyło się w szkole nr. 3 roczne walne zebranie Teatru Ludowego, które zagaił zasłużony prezes p. Alojzy Frąckowski. Po ukonstytuowaniu się prezydium walnego zebrania z p. Br. Budzińskim jako marszałkiem na czele, złożyli sprawozdania pp. prezes Frąckowski i skarbniczka Angowska. Sprawozdania te wykazały poważny dorobek kulturalny, moralny i finansowy. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi wybrano nowy w składzie p.: A. Frąckowski — prezes, K. Waluszewski — wiceprezes i inspicjent, L. Strzelecki — sekretarz, I. Izakówna — zast. sekretarza, I. Miraszewska — skarbniczka, Wł. Wylangowski — gospodarz, Br. Budziński i Br. Lisewski — dekoratorzy. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Al. Kaniewski, B. Lisewski i Dziuba.

TUCHOLA. (fm) W mieście naszym bawił kurator okręgu szkolnego pomorskiego p. dr Antoni Ryniewicz w towarzystwie naczelnika wydziału szkół powsz. p. dr. Wł. Sperczyńskiego i wizytatora p. Sowińskiego. Na konferencji z inspektorem szkolnym p. Jagielskim i dyr. państw. liceum i gimnazjum p. Wiśniewskim omówiono aktualne zagadnienia szkolne, dotyczące miasta i powiatu, jak konieczność budowy nowej szkoły w Tucholi itp.

— Stow. Dziecięctwa Jezus staraniem ks. Nowaka odegrało piękne przedstawienie — jasełka, udostępniając ich zobaczenie najszerszym rzeszom biednych przez niepobieranie wstępu. Przedstawienie cieszyło się wielkim powodzeniem i uznaniem dla młodych amatorów.

— Piękny dzień przeżywała tucholska kompania Obrony Narodowej, skupiając się pod choinką we własnej świetlicy, by dzielić się opłatkiem. Po wysłuchaniu nabożeństwa, żołnierzy i gości z p. starostą Ornassem, p. burm. Saganowskim i p. kpt. Nerskim na czele, powitał p. prezes Stow. Przyjaciół O. N. mec. Dereziński, dzieląc się z wszystkimi opłatkiem. Po odśpiewaniu kolęd błogosławieństwa kolędowego udzielił i do żołnierzy przemówił ks. Stanisław Nowak. Następnie podejmowano żołnierzy świątecznym obiadem.

CHOJNICE. (s) W hotelu „Polonia" dnia 13 bm. pod przewodnictwem prezesa p. Markiewicza odbyło się walne zebranie Tow. Handlowców. Po przywitaniu gości i członków i odczytaniu protokółu, sprawozdanie z rocznej działalności złożył prezes. Po obszernej dyskusji, jaka się wywiązała, przystąpiono do wyboru nowego zarządu: pp. Markiewicz — prezes, Rejentowicz — wiceprezes, Szopiński — skarbnik, Neumanówna — sekretarka.

— W ostatnim czasie na terenie Chojnic dały się zauważyć liczne kradzieże rowerów, których dokonywał niej. Bernard Gradowski z Rytla, pow. chojnicki. Przeciwko niemu 13 bm. toczyła się w tut. S. O. rozprawa karna i opryszka skazano na 15 miesięcy bezwzględnego więzienia.

— We farze podczas mszy św. usiłował skraść torebkę p. Konradzie Szwadrowskiej z Chojnic znany na terenie chojnickim małoletni złodziej, 10-letni Bronisław Świerk.

GRUDZIĄDZ

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18.

T. C. L. Biblioteka i Czytelnia (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełnią: Apteka pod Orłem, 3 Maja 37, tel. 1360; Apteka pod Gryfem, Legionów 33, tel. 1524.

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Warszawska cytadela".
Gryf: „Marnotrawna córka".
Orzeł: „Tajemnica nocnego lokalu" i „Ostatnia noc skazańca".

— Z ruchu Ch. Z. Z. Zebranie oddziału czeladzi piekarskiej Ch. Z. Z. odbyło się w ub. sobotę w lokalu p. Kellasa przy licznym udziale członków. Przewodniczył prezes p. Malinowski. Sekretarz okr. p. Kwiatkowski przedstawił sprawę płacenia przez mistrzów taryfy przy zastosowaniu czasu pracy, zaznaczając, że zatwierdzenie taryfy ustalonej przez komisję pojednawczo-rozjemczą w Toruniu nastąpi w najbliższym czasie. Z kolei prezes p. Malinowski podał do wiadomości, że bezrobotni członkowie oddziału otrzymali z okazji świąt Bożego Narodzenia „gwiazdkę" i to żonaci po 10 zł, a kawalerowie po 6 zł. Pod koniec uchwalono urządzić 21 bm. zabawę karnawałową w „Tivoli".

— Chłopcy wybili szybę. Kilku chłopców w wieku 13—15 lat, usiłując dokonać kradzieży wędlin z okna wystawowego sklepu rzeźnickiego p. Felicji Gęstej (ul. Pańska 10), wybiło szybę wartości 100 zł, po czym zbiegli, gdyż zostali spłoszeni.

— Obchód gwiazdkowy „niepodległościowców". W roku bieżącym po raz pierwszy niepodległościowcy grudziądzcy urządzili wspólny opłatek. Przy stole zasiedli peowiacy, powstańcy wielkopolscy, legioniści oraz weterani b. armii polskiej we Francji. Uroczystość zagaił p. prezes Studencki, zaś okolicznościowe przemówienia wygłosili ks. Wolski oraz pp. wicestarosta Dołżycki, prezydent miasta Włodek, płk. Kurnatowski, dr Korzeniewski i nacz. Klausal. Po śpiewie kolęd i towarzyskiej pogawędce spędzono parę miłych chwil.

— Miejski komitet pomocy dzieciom i młodzieży podaje do wiadomości, że wszystkie stowarzyszenia i instytucje, także harcerstwo, mające zamiar w roku bieżącym prowadzić kolonie, półkolonie letnie oraz obozy wypoczynkowe, winny zgłosić się o przydział formularzy, które otrzymać można w ratuszu, pokój 113. Wypełnione formularze należy przedłożyć komitetowi w terminie do 25 bm.

— Oszust w mundurze kolejarza. Przed sądem grodzkim zasiadł niej. Franciszek Szczepaniak z Bydgoszczy (Wełniany Rynek 18), który w pożyczonym mundurze strażnika kolejowego dopuścił się oszustwa na szkodę żyda Icka Rotera (ul. Groblowa). Szczepaniak wybrał sobie w składzie żyda materiał ubraniowy wartości 110 zł, którą to należytość jako kolejarz obiecał spłacić w ratach. Oszustwo się wydało i Szczepaniak otrzymał karę 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata, pod warunkiem, że należność wyrówna.

—«:»—

PIĘKNA ZIMA — DOBRODZIEJSTWEM DLA JEDNYCH, KLĘSKĄ DLA INNYCH. WYRÓWNAJ KRZYWDĘ OFIARĄ NA POMOC ZIMOWĄ.

Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 16 stycznia 1939 r.

Redakcja i administracja mieści się: Skwer Kościuszki 24, (nad cukiernią Fangrata), tel. 14-60.

Nocny dyżur pełnią apteki:
Dr. Jurkowskiego, Skwer Kościuszki — telefon 18-44.
Świętojańska, vis a vis komisariatu.
Bałtycka, ul. Śląska 42.
Magistra Grodzkiego, Morska 155.
Nadmorska w Orłowie, ul. Orłowska

—«:»—

REPERTUAR KIN:
Bajka: „Penny".
Lido: „Królewna Śnieżka".
Lily-Chylonia: „Heidi".
Morskie Oko: „Alpejskie Osły".
Miraż-Orłowo: „Dzień na wyścigach".
Polonia: „Moi rodzice rozwodzą się".
Zorza-Grabówek: „Książę i żebrak".

— **Zawieszenie czerwonego harcerstwa.** Jak się dowiadujemy szereg placówek TUR-u w Gdyni zostało rozwiązanych, a działalność czerwonego harcerstwa w związku z ostatnią aferą w Małym Kacku — zawieszona.

— **Czy Estonia podniesie cło na mączkę rybną?** Według doniesień z Tallina na posiedzeniu estońskiej Rady Ministrów zastanawiano się nad sposobami lepszego wykorzystania połowów śledziowych. Minister Rolnictwa wniósł sprawę przerobu mączki rybnej, która w porównaniu z zagranicą, w Estonii jest znacznie droższa. Jak wiadomo w Gdyni funkcjonuje od półtora roku nowoczesna fabryka mączki rybnej, która przerabia surowiec wartości 100 tys. złotych rocznie odpadków rybnych, dawniej wyrzucanych do morza.

— **Statki oczekiwane w Gdyni:** 16. 1. par. „Ewald", par. „Carslogie", 17. 1. par. „Fagerbro", 18. 1. par. „Lygia", 20. 1. par. „Ossian", par. „Tiiu", par. „Wisa", 23. 1. par. „Gauja", 25. 1. par. „Iwan Kondrup", oczekiwany par. „Marta".

— **Port gdyński** obsłużył w tym roku zmniejszone w porównaniu do roku ubiegłego przesyłki importowe nasion oleistych (około 9 proc.), ryżu i owoców świeżych (około 5 proc.) Natomiast tendencję rosnącą wykazał import śledzi solonych (30 proc.) Wzrost transportów bawełny, skór i śledzi podkreśla rosnące znaczenie organizacji handlowej portu gdyńskiego w obsłudze tych gałęzi wymiany.

— **Dalsze prace nad budżetem.** Na następnym posiedzeniu połączonych komisyj radzieckich, które przypuszczalnie odbędzie się z początkiem przyszłego tygodnia, przedmiotem obrad będą preliminarze budżetowe przedsiębiorstw miejskich, nie posiadających osobowości prawnych, a więc: Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, Miejskich Zakładów Elektrycznych, Zakł. Oczyszczania Miasta, Szpitala Miejskiego, Kąpieliska Morskiego Orłowo, Betoniarni i Schroniska Miejskiego.

— **Czy będzie teatr w Gdyni?** Dyr. Teofil Trzciński przybywa na zaproszenie kierownictwa „Wieczorów czwartkowych" w Gdyni w dniu 19 stycznia, aby wygłosić interesujący społeczeństwo nasze nader aktualny temat pt. „Teatr w Gdyni". Po odczycie nastąpi dyskusja. Na Wieczorze rozlosowane będą dzieła malarskie art. mal. Zygmunta Cywińskiego, Jana Gasińskiego i Mariana Szyszko-Bohusza.

— **Znów samobójstwo.** Kobieta nieznanego nazwiska rzuciła się pod pociąg w pobliżu betoniarni miejskiej, ponosząc śmierć na miejscu.

— **Stowarzyszenie właścicieli domów i gruntów w Gdyni,** podaje do wiadomości zainteresowanym, że poczawszy od 1 lutego br., należy składać zeznania o dochodzie do właściwych Urzędów Skarbowych.

Kiedy powstanie Rozgłośnia Morska?

Poświęcenie punktu mikrofonowego.

W komisariacie Rządu odbyła się w niedzielę o godz. 14.40 uroczystość poświęcenia punktu mikrofonowego Rozgłośni Pomorskiej. Poświęcenia dokonał ks. kan. Turzyński. Inauguracyjne przemówienie wygłosił dyrektor Rozgłośni p. Bohdan Pawłowicz. Zaproszeni goście z zainteresowaniem zwiedzili mikroskopijne, lecz starannie urządzone studio. Jak na „tymczasem" to musi wystarczyć. Ale Gdynia musi mieć własną **Rozgłośnię Morską na miarę Gdyni i w skali polskiego morza.** Oby jak najprędzej!

O godz. 17,20 p. Komisarz Rządu **mgr Sokół** wygłosił przez radio odczyt pt. **„Gdynia w służbie Rzeczypospolitej",** o którym napiszemy osobno.

Rozbicie wieców przedwyborczych.

W niedzielę, 15 bm. rozpoczęła się w Gdyni na dobre walka przedwyborcza. **Inauguracja była bardzo burzliwa.** Pierwszy wiec urządzili zwolennicy tak zwanej listy Ozonowej (Nr 3) Socjaliści przybyli tłumnie na wiec i — jak się to mówi — **„rozbili go w puch".** Stamtąd pojechali do Chylonii i tak samo zlikwidowali odbywający się tam wiec przedwyborczy. **Łatwiej planować jak wiecować!**

Z żydami czy bez żydów?

Izba Przemysłowo-Handlowa ma głos!

Na konferencji importowej, która wzbudzić winna olbrzymie zainteresowanie w szerokich kołach gospodarczych Izba Przemysłowo-Handlowa objęła dwa referaty: **o imporcie owoców południowych** oraz o imporcie **śledzi solonych** i innych ryb. W referatach tych I. P. H. podtrzymuje konieczność **koncentracji handlu obu dziedzin w Gdyni.**

Celem konferencji jak wiadomo jest możliwie dokładne odzwierciedlenie istniejącego stanu rzeczy w głównych artykułach importowych i stwierdzenie, co z punktu widzenia ogólnej polityki państwowej należy w dotychczasowym stanie rzeczy zmienić, ażeby zapewnić Polsce najdogodniejszy i najtańszy zakup importowanych towarów.

Zdaniem naszym tym, **co przede wszystkim winno być zmienione, jest monopol żydowski** i to nie tylko na **śledzie i owoce,** które wyłącznie prawie są w ręku żydów, ale i we wszystkich prawie dziedzinach.

Kto rozdziela kontyngenty, ten ponosi, rzecz jasna, pełną odpowiedzialność za istniejący stan rzeczy.

— **Co i jak Gdynia czyta.** Stan księgozbioru i czytelnictw Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdyni za r. 1938 przedstawia się w cyfrach następująco: wg inwentarza biblioteka posiada 16.760 tomów. Są to książki treści naukowej, popularno-naukowej i beletrystycznej. Obszerny dział stanowią książki dla dzieci i młodzieży. W r. 1938 zakupiono 1.164 tomy za kwotę 4.000 zł. Książki te skatalogowano, zainwentaryzowano, oprawiono i oddano do użytku czytelników. W ubiegłym roku wzmogło się nasilenie czytelnictwa i obecnie biblioteka posiada 960 czynnych czytelników. W ciągu roku wypożyczono 41.874 tomów. Wobec napływu nowych czytelników i ciasnego lokalu biblioteki zwiększono liczbę godzin otwarcia biblioteki, która obecnie czynna jest 2-razowo od godz. 9—12 i od godz. 15 do 19, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Z ważniejszych prac biblioteki wykonanych w ciągu ubiegłego roku wymienić należy ukończenie katalogu działowego, który z początkiem stycznia 1939 r. oddano już do użytku czytelników. Przy bibliotece czynna była w cigu roku ubiegłego czytelnia czasopism. W czytelni znajdują się dzienniki, ważniejsze tygodniki, miesięczniki treści literackiej, społecznej oraz pisma fachowe. Przeciętnie odwiedzało czytelnię około 35 osób dziennie. Ogółem w r. ub. odwiedziło czytelnię 10.865 osób. Propagowaniem czytelnictwa na peryferiach miasta zajmuje się biblioteka za pośrednictwem t. zw. biblioteczek ruchomych. Komplety takich biblioteczek po 50 tomów każdy rozmieszczone są w różnych punktach miasta, gdzie wypożyczane są bezpłatnie warstwom najbiedniejszym. Obecnie czynnych jest 18 takich biblioteczek. Wykorzystanie książek biblioteczek ruchomych było bardzo duże. Całe szczęście, że



te biblioteczki są tak poczytne, bo cyfra 35 osób w czytelni 120 tysięcznego miasta to wygląda bardzo... analfabetycznie!

Występ akademickiego zespołu kolędowego.

Toruń. W Toruniu bawił akademicki zespół kolędowy, który w pierwszych dniach stycznia rozpoczął objazd po kraju z kolędą i piosenką polską. Zespół ten wystąpił już w szeregu miast pomorskich, przybywając na zakończenie swego pobytu na Pomorzu do Torunia.

Na przedstawieniu przy wypełnionej sali kina „Mars" obecni byli przedstawiciele władz z p. wicewojewodą Szczepańskim na czele. Słowo wstępne wygłosiła kierowniczka zespołu p. Wanda Dziewońska.

Po kilku odśpiewanych kolędach zespół w bardzo bogatym programie odbył malowniczą wędrówkę po kraju, przedstawiając w szeregu inscenizacji, piosenek i tańców niezwykle różnorodny przegląd kultury ludowej Polski. Po kaszubskich tańcach i piosenkach, nastąpiły melodyjne kujawiaki. W drugiej części programu chór wykonał wiązankę pięknych pieśni żołnierskich. Śląsk przedstawiono w doskonałej inscenizacji życia górników w kopalni. Piosenki góralskie, lwowskie i krakowiak dopełniły naprawdę pięknej całości.

Na zakończenie cała sala wraz z zespołem odśpiewała hymn narodowy. Obecny na sali p. wicewojewoda Szczepański podziękował zespołowi i kierownictwu za szerzenie polskiej kultury ludowej. W imieniu dowódcy O. K. gen. Karaszewicz-Tokarzewskiego wyraził zespołowi podziękowanie p. mjr. Ciążyński.

16-letni zabójca skazany

na zakład poprawczy.

Toruń, 14. 1. W ub. piątek, przed toruńskim sądem okręgowym toczyła się rozprawa karna przeciwko 16-letniemu Ernestowi Siebenhaarowi, który postrzelił śmiertelnie 50-letniego Michała Góreckiego.

Jak wynika z rozprawy, sprawa miała przebieg następujący:

Dnia 22 sierpnia ub. roku Siebenhaar obchodził z dubeltówką rewir leśny w Nielubiu, pow. toruńskiego, gdzie ojciec jego był leśniczym. W lesie chłopiec ter spotkał śp. Góreckiego i Szynkiewicza, którzy na jego widok nawrócili. Siebenhaar, nie namyślając się, strzelił z dubeltówki do odchodzących. Jeden ze śrutów przebił plecy śp. Góreckiego i utkwił w klace piersiowej. Postrzał ten okazał się śmiertelny. Górecki po 14 dniach zmarł.

Na rozprawie Siebenhaar tłumaczył się tym, że strzelał w górę na postrach i nic wie dlaczego śrut trafił śp. Góreckiego.

Wezwany na rozprawę w charakterze rzeczoznawcy p. Szulman twierdził, że śrut trafił śp. Góreckiego z t. zw. rekoszetu (odbicia się o jakiś przedmiot). Orzeczenie to spotkało się z ostrą krytyką prokuratora Zajączkowskiego, tym więcej, że sekcja zwłok wykazała, że strzał nie mógł być oddany w górę, jak się tłumaczył oskarżony.

W wyniku rozprawy sąd, mając na uwadze młody wiek Siebenhaara, skazał go na umieszczenie w zakładzie poprawczym

— **Rozprawa przy drzwiach zamkniętych.** Przed toruńskim sądem okręgowym toczyła się rozprawa karna przeciwko 23-letniemu Alfonsowi B. Odpowiadał on z art. 203 k. k. Rozprawa ta toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Wyrok został ogłoszony jawnie. Wyrokiem sądu Alfons B. skazany został na 8 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem kary na lat 2.

— **Dziecko pod kołami ciężarówki.** Na ul. Kościuszki w Toruniu wydarzył się w ub. piątek nieszczęśliwy wypadek, który na szczęście nie skończył się tragicznie. Z nieustalonej narazie przyczyny pod koła samochodu ciężarowego, kierowanego przez szofera Helmuta Kihamana, wpadło 8-letnia Irena Staniszewska, zam. w Toruniu przy ul. Wybickiego 48/52. Biedna dziewczynka dzonała ogólnych obrażeń ciała i została odstawiona do szpitala w Toruniu.

— **Walny zjazd delegatów Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego.** Walny zjazd delegatów wszystkich miast pomorskich, na terenie których istnieją oddziały Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego, odbędzie się w niedzielę, dnia 12 lutego br. Będzie to pierwszy zjazd tego rodzaju od chwili rozpoczęcia w r. 1936 reorganizacji Towarzystwa Muzycznego. Spodziewany jest udział delegatów z Torunia, Tczewa, Chełmna, Świecia, Brodnicy, Włocławka, Inowrocławia, Grudziądza oraz Gdyni i Bydgoszczy. Na zjeździe tym zapowiedział swoją obecność pan wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz.

Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 16 stycznia 1938 r.

Nocny dyżur pełnią apteki:
Radziecka, śródmieście.
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem.
Nadwiślańska — Jakubskie Przedmieście
Św. Barbary — Chełmińskie Przedm.

Dyżur lekarski Ubezpieczalni Społecznej. Poniedziałek: dr Pryliński, ul. Pułaskiego 7 tel 15-10 (dyżur od godz. 20 do 8).

—«:»—

Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.

—«:»—

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

—«:»—

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego", ul. Mostowa 17, tel. 1446.

REPERTUAR KIN:
Aria: „Profesor Wilczur".
As: „Dzieje diablicy" (Jezebu).
Mars: „Rakietą na Marsa".
Świt: „Ptasznik z Tyrolu".

— **Z Teatru Ziemi Pomorskiej.** Najbliższą premierą naszego teatru będzie komedio-satyra Jean Molier'a p. t. „Chory z urojenia" z Mieczysławem Dowmuntem w roli tytułowej. Nowa szata dekoracyjna Witolda Małkowskiego i oryginalna inscenizacja koncepcji Jerzego Gołaszewskiego złożą się na wysoce artystyczną oprawę tego niecodziennego widowiska. Obsadę poza rolą tytułową stanowią pp.: Mira Gołaszewska, Irena Ładosiówna, Hanna Małkowska, Anna Przysiecka, Seweryn Butrym, Maksymilian Cybulski, Józef Klejer, Hugo Krzyski, Andrzej Kuryłło, Czesław Strzelecki, Józef Wasilewski i zespół statystów, stanowiący „corpus doctorum".

— **Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.** Poniedziałek 16. 1. godz. 20,30 Włocławek „W perfumerii". Wtorek 17. 1. godz. 19 Torun — „W perfumerii" — dla K. P. W.

— **Odznaczenie działacza harcerskiego.** Harcerską odznaką „Wdzięczności" odznaczony został znany działacz harcerski dh inżynier Alfons Hoffmann, były długoletni członek zarządu okręg. pom. Z. H. P. w Toruniu. Odznakę „Wdzięczności" nadaje Zw. Harcerstwa Polskiego jedynie za wybitne zasługi dla harcerstwa.

— **P. Rumanowska Czesława,** zamieszkała w Wielkim Łucku w roku 1922, zechce się zgłosić do pp. Makowskich w Toruniu, ul. Wybickiego 5, w sprawie ich wychowanki. Dzienniki uprasza się o przedruk powyższego.

— **Byłych ochotników armii polskiej** uprasza się z polecenia zarządu głównego w Warszawie o podanie adresu piśmiennie, celem założenia związku w Toruniu: Zdzisław Fogl, por. mar. rez. — Toruń, ul. Legionów nr 22.

Dwa lata więzienia za śmiertelne pobicie.

Toruń. Dnia 12 listopada ub. roku w Kurkocinie, w powiecie wąbrzeskim, pomiędzy Antonim Szabelskim, lat 26, a śp. Wawrzyńcem Stępieniem doszło do nieporozumień, w czasie których Szabelski uderzył przeciwnika 3 razy laską po głowie. Wskutek odniesionych obrażeń Stępień po 5 godzinach zmarł.

W ub. piątek Szabelski, pochodzący z Trześmiewa, został doprowadzony z więzienia toruńskiego na rozprawę do tut. sądu okręgowego.

Na rozprawie Szabelski przyznał się do pobicia Stępienia. Tłumaczył się jednak tym, że działał jedynie w obronie własnej, gdyż śp. Stępień miał rzekomo rzucić się na niego z nożem, czego przewód sądowy nie wykazał.

W wyniku rozprawy Antoni Szabelski skazany został na 3 lata więzienia.

Skazanie niesumiennego urzędnika

W sierpniu 1937 r. 57-letni Józef Wasilewski, zam. w Toruniu przy ul. Mostowej pracował w Wojewódzkim Komitecie Pomocy Dzieciom i Młodzieży. Wykorzystując swoje zajęcie w dniu 7 sierpnia 1937 r. udał się on do Wojew. KKO z pismem wyżej wspomnianego Komitetu, które zawierało polecenie wypłaty 250 zł, celem przekazania ich Towarzystwu „Caritas" w Grudziądzu. Ponieważ na poleceniu tym znajdowało się zastrzeżenie: „Wypłacić p. Jaskólkiemu", Wasilewski dopisał: „lub Wasilewskiemu". Pobrane w ten sposób pieniądze przywłaszczył sobie. Po pewnym czasie w trakcie rewizji kasy, komisja rewizyjna stwierdziła brak rozliczenia na kwotę 250 zł. Wasilewski, bojąc się dochodzeń, przywłaszczone pieniądze zwrócił kasie. Mimo to sprawę skierowano do sądu. Na rozprawie oskarżony Wasilewski tłumaczył się tym, że urzędnik kasy p. Dębicki kazał mu na asygnacji dopisać słowa „lub Wasilewskiemu". Wezwany w charakterze świadka p. Dębicki kategorycznie temu zaprzeczył. W wyniku rozprawy oskarżony Wasilewski, za sfałszowanie asygnacji i przywłaszczenie pieniędzy, skazany został wyrokiem łącznym na karę 8 miesięcy więzienia.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 16 stycznia 1939 r

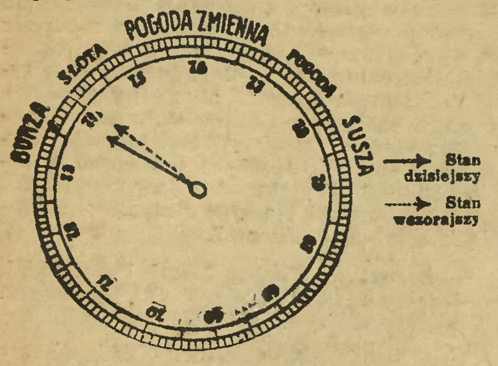
KALENDARZYK

Dziś: Marcelego p. i m.
Jutro: Antoniego.
Wschód słońca o godzinie 8,3.
Zachód słońca o godzinie 16,17.

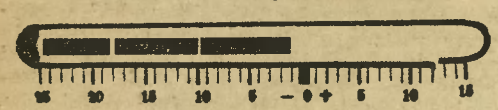
Stan pogody.

NADAL CIEPŁO.

Wczoraj po południu w dzielnicach środkowych i częściowo południowych było mglisto. Na pozostałym zaś obszarze kraju utrzymywało się duże zachmurzenie. Drobne opady notowano miejscami na zachodzie i w Małopolsce wschodniej. Temperatura o godzinie 14 wynosiła od plus 5 stopni na Śląsku Cieszyńskim do minus 2 stopni na Wileńszczyźnie. Nad Niemcy nadpłynęło już z zachodu ciepłe i wilgotne powietrze pochodzenia zwrotnikowo-morskiego, które przemieszczając się na wschód, ogarnie dziś część Polski. Dziś rano w Bydgoszczy stosunkowo bardzo ciepło. Przewidywany przebieg pogody: Na wschodzie kraju po przejściowych rozpogodzeniach ponowny wzrost zachmurzenia aż do opadów i lekki wzrost temperatury. Na pozostałym obszarze Polski przeważnie pochmurno i miejscami opady, głównie w postaci deszczu. Cieplej.



Termometr wskazywał dziś rano



DYŻURY NOCNE APTEK
od 16—22 stycznia br.

1) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.
2) Apteka Staromiejska, ul. Długa.
3) Apteka przy Bielawach, ul. Gdańska.

—«:»—

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

—«:»—

— **MUZEUM MIEJSKIE** przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—15, w niedziele i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Wojciecha Gersona.

Muzeum Miejskie — Bielawki, ul. Pierackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11 do 14. Stała wystawa darów: obrazy Leona Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczki.

Biblioteka Nowości T. C. L. przy ulicy Gdańskiej 30, I piętro, wypożycza książki od godz. 11—13,30 i od 16—19.

Specjalny skład nut — Bydgoszcz, ul. Gdańska 34.

—«:»—

Z TEATRU MIEJSKIEGO
im. K. H. Rostworowskiego

Dziś, w poniedziałek o godz. 20-tej, ciekawa w ujęciu sztuka H. Gobscha pt. **„WRÓBLE GNIAZDO"**, z Domańską, Koronkiewiczówną, Dębiczem i Szafrańskim [illegible] rolach głównych.

Wtorek dnia 17-go bm. o godz. 20-tej od[illegible]dzie się przedstawienie wspaniałej ko[illegible]dii Pagnola pt. **PAN TOPAZ" po cenach [illegible]0% zniżonych.** Zarówno interesująca [illegible] komedii jak również wykonanie całe[illegible]espołu jest żywo przyjmowane przez [illegible]je zebraną publiczność. W rolach gło[illegible]h występują: J. Domańska, St. Dębicz, [illegible]uźmiński, L. Kownacka, E. Kowalczyk, Malatyński, B. Mierzejewski (rola tytu[illegible]a), J. Okońska, B. Rosłan i Sobotkow[illegible]a. Reżyser Edmund Szafrański. Bilety [illegible]uż do nabycia w kasie teatru.

—«:»—

— **Laboratorium fotoamatora.** Pod takim tytułem wydał dr T. Cyprian nakładem księgarni W. Wilak — Poznań, broszurę z cyklu poradników fotograficznych. Autor opisuje krótko a treściwie jak powinno wyglądać wzorowe a najmniej skomplikowane i zależne od kieszeni fotoamatora — jego laboratorium.

— **Kurs pomocniczy języka francuskiego** dla młodzieży szkolnej organizuje Dyrekcja Francuskich Kursów rządowych w gimn. Kopernika. Kurs będzie prowadzony według podręcznika używanego w gimnazjum. Zapisy przyjmuje sekretariat kursów codziennie od 6—8 wieczorem. (252

— **W styczniu bezpłatnie** uczęszczać może każdy na francuski kurs początkowy. Sekretariat Francuskich Kursów w gimn. Kopernika założony i subwencjonowany przez rząd francuski przyjmuje codziennie od 6—8 wieczorem zapisy na kursy: elementarny, średni i wyższy. Opłata miesięczna od 2—4 zł. (253

Pokłosie niedzielne

Świat jest zawsze taki, jakim chcemy go widzieć. Ani trochę inny. Ludzie, mający najdoskonalszy wzrok, chętnie posługują się okularami. Przeważnie, niestety, czarnymi okularami. Rzadziej — różowymi. Są wprawdzie tacy, którzy od czasu do czasu widzą świat na różowo. Ale tylko wtedy, gdy patrzą — przez butelkę wiśniówki.

A świat nie jest ani dokładnie różowy ani też czarny. Ot taki: w modną kratę. Jednym jest w tej kracie bardziej do twarzy, innym mniej. Cóż na to poradzić? Nie można przecież wszystkich nabić w jeden uniform. I to zarówno w uniform zewnętrzny jak i — co zresztą jest trudniejsze — w uniform wewnętrzny.

Jak różna może być ocena tych samych zdarzeń i ludzi, łatwo się przekonać, wszczynając w gronie kilku osób rozmowę — o karnawale.

— Dawno się tak nie bawiłem, jak w tym roku! — mówi optymista. — Nareszcie znowu prawdziwy karnawał. Bale się udają!

— Kryminał nie karnawał! — prycha nałogowy czarnowidz. — To już nie to, co za dawnych dobrych czasów bywało. To są bale? Tańcówki, nie bale.

Czasem tylko różnice zdań się zacierają. Wtedy na przykład, gdy chodzi o rzecz tak zdecydowanie udałą jak bal Białego Krzyża. Tylko najbardziej ponury pesymista myśli, trudzi się, szuka dziury w całym. I nawet znajduje:

— A to, że panowie nie mogli się dopchać do bufetu.

— A że panie znów nie mogły w tłoku pokazać w całym blasku i należytej perspektywie pięknych toalet i sukien.

— A że poloneza nie można było rozwinąć jak trzeba.

Pewnie! Pełno było, a sale „Pod Orłem" mają ściany nierozsuwalne! Chciała być „cała Bydgoszcz". I była. Bydgoszcz elegancka, światowa, rozbawiona. Ktoby ją znał tylko z tej jednej nocy, gotówby pomyśleć, że to jakaś wyspa szczęśliwości na bezkresnym oceanie kryzysu.

Bal się udał — to dobrze. Dobrze nie tylko dlatego, że kilkaset osób doskonale się bawiło, ale że na oświatę żołnierza sporo grosza skapnęło...

* * *

Niedziela była umiarkowana. Jedno otwarcie wystawy w Muzeum, dużo plotek, podkarmionych świeżymi wrażeniami.

I dalej — jakoś się wlecze. I jakoś się żyje.

(hak)

Przed atakiem lotniczym na Bydgoszcz.

Ciekawe i ważne informacje dla wszystkich.

W związku z zapowiedzianymi ćwiczeniami obrony przeciwlotniczej podaje się kilka praktycznych wiadomości:

1. Ćwiczenia rozpoczną się zarządzeniem pogotowia obrony przeciwlotnicznej obwieszczeniami, które zostaną rozlepione na parkanach, dworcu kolejowym i autobusowym, urzędach oraz w lokalach publicznych.

2. Z chwilą zarządzenia pogotowia opl wszystkie światła reklamowe, neonowe itp. muszą być wygaszone, światła w mieszkaniach zamaskowane przez zawieszenie ciemnych zasłon na oknach.

3. Nie opuszczać domu bez koniecznej potrzeby a zwłaszcza wieczorem.

4. Wszyscy członkowie służb obrony przeciwlotniczej domów (bloków) winni zgłosić się u swych komendantów opl. domów (bloków) mieszkalnych.

Alarm lotniczy zostanie ogłoszony za pomocą syren alarmowych fabrycznych i miejskich.

1. Z chwilą usłyszenia alarmu lotniczego należy natychmiast gasić światło i przygotować do ewtl. użytku maskę przeciwgazową.

2. Wszyscy członkowie służb samoobrony domów (bloków) mieszkalnych winni stawić się w wyznaczonych punktach.

3. Wszyscy, których alarm lotniczy zastanie na ulicy winni natychmiast wrócić się do swych domów.

Zarząd Miejski apeluje do wszystkich obywateli, aby stosowali się ściśle do zarządzeń władz, komendantów opl. domów (bloków) oraz organów samoobrony w czasie trwania ćwiczeń opl. W czasie od 12 do 16 stycznia 1939 r. Rozgłośnia Pomorska będzie nadawać komunikaty dla mieszkańców miasta Bydgoszczy 3 razy dziennie.

O dalszą budowę autostrady

woła 400 bezrobotnych gminy Lubichowo pow. starogardzkiego.

My bezrobotni gminy Lubichowo w liczbie około 400 dowiadujemy się, iż dalsza budowa autostrady Warszawa—Gdynia na odcinku Osiek—Lubichowo—Zblewo w bieżącym roku nie będzie prowadzona. Na skutek wstrzymania tejże budowy, byt setek rodzin naszych zostanie zagrożony. Trudno zrozumieć położenie mas bezrobotnych tym, którzy są syci. Lecz my nie mamy dla naszych rodzin najprymitywniejszych środków do życia, ani często dachu nad głową.

Odebranie nam pracy równa się pozbawieniem nas i rodzin naszych możliwości bytowania.

Sprawa dalszej budowy autostrady na odcinku Osiek—Lubichowo—Zblewo powinna być traktowana jako sprawa o wyjątkowej doniosłości. Bez zapewnienia każdej rodzinie bezrobotnego możliwości bytowania nie może być mowy o skutecznym ratunku dla nas. Dopominamy się o pracę zarobkową by żyć, bo nasze obecne życie, to bezustanna męczarnia. Trzeba z bliska tej nędzy spojrzeć w oczy, a wtenczas ci, którzy jeszcze nie zdają sobie sprawy z ogromu klęski społecznej, jaką jest bezrobocie, zapatrywania swoją zmienią.

Prosimy tą drogą Pana Wojewodę Pomorskiego o danie inicjatywy do dalszej budowy autostrady, w której widzimy jedyny nasz ratunek. W obliczu tej prawdy, jaką wyżej opisaliśmy, zwracamy się do Pana Wojewody z gorącym apelem, by raczył łaskawie wpłynąć na miarodajne czynniki, aby nam dano pracę przez uruchomienie w sezonie budowlanym dalszych prac przy budowie autostrady na odcinku Osiek—Lubichowo—Zblewo.

Odcinek, wykończony w roku 1937, pokryły chwasty i trawa. Pasie się na nim bydło.

Bebrobotni.

PRZY CHRONICZNYCH SCHORZENIACH WORECZKA ŻÓŁCIOWEGO **MINEROGEN F. F.** Apteka Mazowiecka Warszawa, Mazowiecka 10

Sukces „Krysi Leśniczanki".

(hk) „Krysia Leśniczanka" należy do tych operetek, które można słuchać z zadowoleniem nie tylko po raz pierwszy. To też liczna publiczność, która zebrała się w sobotę, 14 bm. na wznowieniu tej melodyjnej operetki w Teatrze Miejskim im. K. H. Rostworowskiego, spędziła jeden z najmilszych wieczorów teatralnych. Miły nastrój wprowadziła nie tylko sama operetka i jej wykonanie, ale również fakt, że główna bohaterka, niezrównana Krysia — **Hanka Wańska obchodziła 10-lecie swej pracy scenicznej.** Hanka Wańska czuje się w Bydgoszczy jak w rodzinie, to też uroczystość miała charakter rodzinny. Po drugim akcie zgotowano popularnej i lubianej powszechnie artystce owację kwiatową, a gorące oklaski przez dobrych kilka minut były najlepszą podzięką dla Hanki Wańskiej za te wszystkie miłe chwile i przeżycia, które jej bydgoska publiczność teatralna zawdzięcza.

Szczegóły o przedstawieniu — w recenzji naszego sprawozdawcy muzycznego.

—«:»—

Bydgoskie Koleje Powiatowe.

Rozkład jazdy ważny od 12 września 1938 do 14 maja 1939 r.

Odjazd poc. z Bydgoszczy w niedz. i święta do:

Koronowa 8.10, 11.05 14.00, 17.00, 20.10, 22.00.
Wierzchucina 10.25, 21.30.

Odjazd z Koronowa do Bydgoszczy: 6.25, 7.50 10.30, 14.10, 18.20, 20 20.

w dni powszednie do:

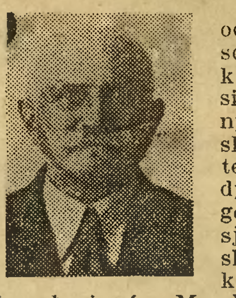
Koronowa 8.10, 11.05, 12.30*†, 14.00, 17.00, 20.10,
Wierzchucina 11.45*, 13.30*, 15.30**, 19.35*.

Odjazd z Koronowa do Bydgoszczy: 5.50*†, 6.35, 7.50, 10.30, 14 10, 18.20.

Objaśnienie znaków: * Pociągi kursują w środy soboty. *† Pociągi kursują w soboty. ** Pociągi kursują w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. 17233

Kronika żałobna.

Śp. Władysław Marchlewski



Wczorajszej niedzieli odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku znowu jednego z zasiedziałych i poważanych obywateli bydgoskich, wielkiego patriotę polskiego śp. Władysława Marchlewskiego, emerytowanego kasjera elektrowni miejskiej. Dowodem wielkiego szacunku, jakim cieszył się śp. Marchlewski, był tłumny udział obywatelstwa w oddaniu ostatniej przysługi. Swą ujmującą postacią zmarły zdobył sobie bowiem wielką popularność. Długi kondukt wyruszył z domu żałoby przy ul. Chłopickiego na cmentarz parafii św. Trójcy przy ul. Jary. Na czele kroczyły organizacje z sztandarami i to Tow. Rzemieślników Polsko-Katolickich przy par. farnej, którego zmarły był długoletnim członkiem, Tow. śpiewu „Moniuszko", Bractwo Różańcowe i członkowie Konferencji Męskiej św. Wincentego à Paulo. Kondukt prowadził brat zmarłego, radca duchowny ks. dziekan Paweł Marchlewski z Chojnic w asyście siedmiu księży. Za karawanem postępowała stroskana rodzina. Po złożeniu trumny z drogimi szczątkami do grobu i odprawieniu ostatnich modłów, chór mieszany tow. śpiewu „Moniuszko" odśpiewał pięknie pieśń żałobną „Po burzliwym życia trudzie...". Z wielkim żalem żegnano szanowanego i zacnego o szlachetnym charakterze obywatela bydgoskiego.

Śp. Władysław Marchlewski liczył około lat 70 i w Bydgoszczy mieszkał przeszło 40 lat. Pamiętał on dobrze czasy, gdy w Bydgoszczy uruchomiono pierwsze tramwaje — konne. Sam bowiem wstąpił do służby w elektrowni bydgoskiej, gdy w Bydgoszczy kursowały pierwsze tramwaje. Zmarły w czasach zaborczych częstokroć okazywał swój patriotyzm i należał do szeregu organizacyj. Wychował wraz z swą małżonka, która w ub. roku odeszła w zaświaty, siedmioro dzieci na dobrych obywateli-Polaków. Był również gorącym katolikiem czynu i zawsze dla biedaków miał serce otwarte. Cześć Jego pamięci!

Przeciw Grypie tabletki Togal
N-359

Wypadek pryszczycy w Bydgoszczy.

W związku z wykryciem gniazda zaraźliwej choroby zwierzęcej (pryszczycy) w zagrodzie Marty Wangrowskiej, zamieszkałej przy ul. Brzozowej 49 ustanawia się jako okręg zapowietrzony ul. Brzozową od nr 34—49 i od nr. 61—67. W związku z tym do i przez okręg zapowietrzony wprowadzać, wpędzać, wwozić i przeprowadzać zwierząt racicowych jest wzbronione.

Czytelnicy nasi mają Głos

Mieszkańców Jachcic należy wysłuchać.

Na Jachcicach wybudowano szkołę i dla użytku mieszkańców otworzono filię pocztową, lecz Zarząd Miejski nie zdaje sobie sprawy z tego, czy i w jaki sposób ludność Jachcic może dostać się do powyższych instytucyj, nie mówiąc już o dost[illegible]ie do miasta.

Wskutek obecnej odwilży na Jachcicach panuje istny potop, ludność brnie w wodzie po kolana, a niektóre miejsca są pokryte lodem, więc i z tej strony grozi mieszkańcom niebezpieczeństwo złamania nóg.

Obiecano dla Jachcic dużo, jak tramwaje lub autobusy itp., lecz zdaje się, że niewielu spośród mieszkańców tego się doczekają.

Aby ulżyć „szczęśliwcom" Jachcic, którzy płacą podatki na równi z innymi mieszkańcami Bydgoszczy i płacą również na Fundusz Pracy, koniecznym jest urządzenia przez Zarząd Miejski ścieków dla odpływu wód. Miejsca niżej położone należałoby zresztą wybrukować.

W obecnej chwili jest to jedna z najpilniejszych bolączek Jachcic, tych Jachcic, które należałoby przyrównać w obecnej chwili do pińskich błot, tak bowiem są one przez zarząd miasta zapomniane i zaniedbane!

Proszę Pana Redaktora przyjąć wyrazy szacunku

Stała Czytelniczka.

Kino „Apollo"
Krasińskiego 28. Tel. 34-95
Początek o godz. 5,10, 7,10 i 9,15
w niedz. o 3,10, 5,10, 7,10 i 9,15

Ostatnie 2 dni!
W poniedziałek 16 i wtorek 17 stycznia br.

12 dni powodzenia. Nieodwołalnie poraz ostatni wyświetlamy cieszący się niebywałym powodzeniem najpiękniejszy film Walty Disneya p. t.

Królewna Śnieżka

Ceny normalne. Zniżki ważne. Dzieci do 12 lat-25 gr.
Więc ostatnie 2 dni!

Kto jeszcze nie zdążył zobaczyć niech skorzysta z ostatniej okazji, gdyż film „Królewna Śnieżka" w żadnym innym kinie w Bydgoszczy nie będzie powtórnie wyświetlany. (n-38

Stan wody w Wiśle z dnia 14. I. 1939 r.
Kraków — 2 82, (2.83), Zawichost + 1.61, (1.56), Warszawa + 1.05, (1.04), Płock + 0.98, (0.91), Toruń + 1.38, (1.35), Fordon + 0.84, (0.87), Chełmno + 1.02, (0.98), Grudziądz + 1.10, (1.07), Korzeniowo + 1.35, (1,38), Montawa + 0.00, (0.00), Piekło + 0.28, (0.29), Tczew + 0.12, (0.10), Einlage + 2.04, (2 04), Schievenhorst + 2.30, (2.30).
Temperatura wody + 0.7 (Liczby w nawiasach przedstawiają stan wody z dnia poprzedniego).

BYDGOSKA GIEŁDA
ZBOZOWO-TOWAROWA

Notowano za 100 kg. z dnia 14. I. 1939 r.

Zboża

Pszenica 19,00—19 50 Żyto 14,60—14,85. Jęczmień browarowy 17,00—17,50, jęczmień 673—678 g/l 16,60—16,85. jęcz. 644 - 650 g l 16,10 - 16,35. Owies 14,50—14,75.

Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna wyciągowa 0—30% wł. w. 39 00 - 40,00, mąka pszenna gat. 0—35% wł w 38.00—39,00, mąka pszenna gatunek I 0—50% wł. worek 35.25—36.25, mąka pszenna gatunek I A 0—65% wł. worek 32,75—33,75. mąka pszenna gatunek II 35—65% wł. worek 28,25—29,25, mąka pszenna gat. II 50—60% wł. w. 00,00—00,00, mąka pszenna gatunek II A 50—65% wł. w. 00.00—00,00 mąka pszenna gatunek II 60—65% wł. w. 00,00—00,00. mąka pszenna gat. III 65—70% wł. w. 00,00—0000, mąka pszenna razowa 0—95% wł. w. 26,25—27,25, mąka pszenna śrutowa eksportowa (2,5% pop). 00,00—00.00, Mąka żytnia wyciągowa gat. 0—30% wł. w. 00,00—00,00. mąka żytnia gat. I 0—50% wł. w. 00,00—00,00, mąka żytnia gat. I A 0—55% wł. w. 24.50—25,00, mąka żytnia gatunek II 30—55% wł. w. 00,00—00.00, mąka żytnia gat II A 50—55% wł. w. 00,00—00,00, mąka żytnia razowa 0—95% 20,00—20,50. mąka żytnia śrutowa eksport (2,5% popiołu). 00,00—00.00 Mąka żytnia 70% eksport. (dla W. M. Gdańska), 23,50—24 00; Otręby pszenne miałkie stand. 12,00—12,50, Otręby pszen. średnie 12,00—12,50; Otręby pszenne grube 13,00—13,25; Otręby żytnie z przemiału stand. 11,50—12,25, Otręby jęcz. 11,50—12.00; Kasza jęczm. kraj. wł. w. 26,00—27,00, kasza jęczmienna, pęczak wł. w. 26,00—27.00 kasza jęczmienna perłowa wł. w, 36,50—38,00.

Strączkowe, oleiste, koniczyny nasiona i in.

Groch polny 22 00—24,00 Groch Wiktoria 27,00—30,00, Groch zielony (Folger) 24,00—26,00, Wyka jara 18,00—19.00, Peluszka 22,50—23,50. Łubin żółty 12,00—12,50 Łubin niebieski 10,50—11,00. Seradela 22,00—25,00, Rzepak jary b. w. 44 00—45,00, Rzepak ozimy bez worka 47,00 48,00, rzepik ozimy bez worka 43,00—44.00, Siemię lniane 56,00—58,00 Mąk niebieski 85,00—90,00, Gorczyca 45,00—48,00, Koniczyna czerw. bez kan. o czyst. 97% 110,00—120,00 Koniczyna biała bez kan, o czyst. 97% 80,00,—90,00, Koniczyna surowa 225,00—275,00 Koniczyna szwedzka 140,00—150,00, Koniczyna żółta odłuszczona 60,00—70,00, Przelot 65,00—75,00 Raigras angielski 00,00—000,00 Tymotka czyszczona 35,00—40.00.

Artykuły pastewne i inne.

Makuch lniany 23,75—24,25, makuch rzepakowy 15,50—16,00. makuch słonecznikowy 40/42% 00,00—00,00, śrut soja 00,00—00,00, ziemniaki pom. 0,00—0,00, ziemniaki nadnoteckie 00,00—00,00, ziemniaki fabryczne kg. % 00,00—00,00, ziemniaki jadalne 0,00—0,00, płatki ziemniaczane 15,50—16,00 wytłoki buraczane suszone 0,00—0,00, słoma żytnia luzem 3,00—3,50. słoma żytnia prasowana 3,50—4,00, siano nadnoteckie luzem 5,50—6,00, siano nadnoteckie prasowane 6,25—6,75.

Otwarcie wystawy Wojciecha Gersona w Muzeum Miejskim.

(hk) Bydgoskie Muzeum Miejskie spełnia ważne zadanie wychowawcze przez stałe organizowanie wystaw — zarówno sztuki minionej jak teraźniejszej. Wystawy retrospektywne (z przeszłości) mają szczególne znaczenie właśnie w Bydgoszczy, gdzie trzeba wypełniać luki w zakresie wychowania estetycznego. Nie tylko młodzież, której obecna szkoła ograniczyła dawki piękna do minimum, ale **wszyscy wynoszą z takiego traktowania rzeczy przez Muzeum dużo pożytku.**

Szczególnie ważnym etapem w życiu Muzeum wydaje się być obecna wystawa zbiorowa Wojciecha Gersona. Wojciech Gerson, wychowawca i nauczyciel całego pokolenia najbitniejszych malarzy polskich, uważany jest za zjawisko epokowe i zwrotne w sztuce polskiej. Słusznie czy niesłusznie — nie pora tu dyskutować, w każdym razie stał się on punktem wyjściowym dla całej szkoły malarskiej i **bez poznania go nie można myśleć o zrozumieniu twórczości innych znakomitych malarzy.**

Dobrze więc się stało, że wystawa Gersona została urządzona w Bydgoszczy, tym więcej, że udało się pozyskać szereg dzieł naprawdę wybitnych, pochodzących ze zbiorów spadkobierców.

Jest to **pierwsza na ziemiach zachodnich wystawa zbiorowa Wojciecha Gersona** — podkreślił to w swoim przemówieniu naczelnik wydziału kultury i sztuki **p. dr Belza, który w imieniu p. prezydenta miasta otworzył wystawę.**

Otwarcie wystawy — w niedzielę w południe — zgromadziło sporo osób. Sfery oficjalne reprezentowali m. in. ks. kanonik Schulz i p. pułk. dypl. Przyjałkowski.

Bydgoszczanie wygrali 50.000 zł.

W ostatnim ciągnięciu loterii państwowej padła w Bydgoszczy wygrana 50.000 zł. Szczęśliwy los sprzedany został w kolekturze „Uśmiech Fortuny" przy ul. Pomorskiej. Sumę powyższą wygrało kilku kupców z ulicy Gdańskiej.

Tragedia bezdomnej kobiety.

Wczorajszej niedzieli o godz. 6 rano przechodnie znaleźli leżącą na bruku przy zbiegu ulic Orla i Dąbrowskiego pewną młodą kobietę, wijącą się w bólach. Zanim przybyła w międzyczasie zawezwana karetka pogotowia ratunkowego, kobieta na ulicy powiła dziecko. Jak stwierdzono, nieszczęśliwa znajduje się w skrajnej nędzy i jest bezdomna. Matkę i dziecko przewieziono do miejskiej kliniki dla położnic.

Zamach samobójczy na tle miłosnym.

Wczorajszej niedzieli wieczorem targnęła się na życie pewna 21-letnia panna, zamieszkała w charakterze sublokatorki w domu przy Placu Kościuszki 2. Wystrzałem z rewolweru w okolicę serca zamierzała odebrać sobie życie. Życiu jej jednak niebezpieczeństwo nie zagraża. Desperatkę przewieziono karetką pogotowia ratunkowego do lecznicy miejskiej. Przyczyną zamachu samobójczego był zawód miłosny.

Strzały w lokalu nocnym.

W nocy z soboty na niedzielę pewne podpite towarzystwo wywołało awanturę w lokalu dancingowym „Wenecja" przy Placu Piastowskim. Osobnicy zaczepili gości i zajęli groźną postawę wobec właściciela lokalu p. Wincentego Kaźmierczaka. Gospodarz w obronie własnej do napastników oddał dwa strzały, raniąc Jana Chojnackiego (Dwernickiego 5) w prawą a 24-letnią Marię Kopicką (Dolina 25) w lewą nogę. Rannych przewieziono do szpitala miejskiego.

—«:»—

— **Przypominamy, że tylko do 31 stycznia Państwowa Szkoła Teletechniczna w Warszawie przyjmuje podania kandydatów** na dwuletni bezpłatny kurs nauki, rozpoczynający się w lutym. Wymagany cenzus 6 klas i uregulowany stosunek do służby wojskowej. Nauka w szkole bezpłatna. Informacyj udziela sekretariat szkoły, Warszawa, Nowogrodzka 45. Absolwenci szkoły przyjmowani są w charakterze teletechników do Państwowego Przedsiębiorstwa Polska Poczta, Telegraf i Telefon.

Stronnictwo Pracy

KOŁO JACHCICE. W czwartek 19 bm. o godz. 7 odbędzie się roczne walne zebranie koła Jachcice w lokalu p. Orczykowskiego Z referatem przybędzie p. radca Beyer.

NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO

myśleć o zdrowiu, tym bardziej, jeżeli cierpisz na choroby: NEREK, PĘCHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonność do obstrukcji. — Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz zioł moczopędnych „D I U R O L" Gąseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatruwających organizm. — Dziś jeszcze kup pudełeczko zioł „D I U R O L" Gąseckiego, a przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania, zalecać będziesz swym znajomym.
Sposób użycia na opakowaniu. - Oryginalne zioła „D I U R O L" Gąseckiego (Z KOGUTKIEM) sprzedają apteki i składy apteczne.

KRONIKA TOWARZYSTW

PONIEDZIAŁEK 16 STYCZNIA.

Godz. 19,00: **Zw. Powstańców i Wojaków O. K. VIII, placówka 3 Wilczak-Okole.** Walne zebranie w lokalu p. Kowalskiego, ul. Wrocławska 7. Przybędzie zarząd oddz. powiatowego i p. major Sokołowski. Uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie.

Godz. 20,00: **Tow. śpiewu „Halka".** Roczne walne zebranie w lokalu ćwiczeń „Sportowa", Marsz. Focha 20. Uprasza się o przybycie wszystkich członków czynnych, nieczynnych i honorowych.

— **Tow. ośw. „Lech".** Zebranie plenarne z referatem p. prof. Brücknera na temat: „O radiu z pokazami praktycznymi". O punktualne przybycie uprasza zarząd.

ŚRODA 18 STYCZNIA.

Godz. 19,00: **Kat. Stow. Kobiet parafii N. M. P. Nieust. Pomocy.** Walne zebranie w Domu Katolickim. Uprasza się o liczne wzięcie udziału.

* * *

Kat. Stow. Mężów, oddział przy parafii Św. Trójcy. Roczne walne zebranie sprawozdawcze odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 stycznia o godz. 19,30 w salce parafialnej, na które zaprasza się wszystkich członków. Wszystkie organizacje kościelne uprasza się o łask. wydelegowanie swych przedstawicieli. Sympatycy mile widziani.

Zw. Powstańców Wlkp., koło III dzwińskij. Dnia 26 bm. o godz. 19 zebranie plenarne, a następnie walne zebranie w Resursie Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej. Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Kino Kapitol
ul. Marcinkowskiego 4

Dziś rewelacyjna premiera!
2 filmy polskie

PAWEŁ i GAWEŁ
w rol. gł. Dymsza i Bodo (404

PAN TWARDOWSKI
w rol. gł. Jadwiga Smosarska, Brodniewicz, Junosza Stępowsk

PROGRAMY RADIOWE

Wtorek 17 stycznia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,30: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" **6,35:** Gimnastyka. **6,50:** Muzyka (płyty). **7,00:** Dziennik poranny. **7,15:** Muzyka (płyty). **8,00:** Audycja dla szkół. **11,00:** Audycja dla szkół (z Katowic). **11,15:** Płyty. **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **12,05:** Audycja południowa. **15,00:** Wzajemna pomoc u zwierząt — pogadanka dla młodzieży. **15,15:** Skrzynka ogólna. **15,30:** Muzyka obiadowa (z Torunia). **16,00:** Dziennik popołudniowy. **16,08:** Wiadomości gospodarcze. **16,20:** Przegląd aktualności finasowo-gospodarczych. **16,30:** Muzyka taneczna. W przerwie o godz. **16,50:** „Robimy koszyki" — pogadanka (z Wilna). **17,15:** „Nasze sprawy" — gawęda. **17,30:** „Z pieśnią po kraju" — audycja. **18,00:** Audycja dla wsi. **18,30:** Audycja dla robotników. **19,00:** Koncert rozrywkowy (z Łodzi). **20,35:** Audycje informacyjne. **21,00:** „Quo vadis" — sceny dramatyczne na solo, chór i orkiestrę Feliksa Nowowiejskiego według Henryka Sienkiewicza (ze Lwowa). **22,40:** Wiedza i książka: Najnowsza literatura o odrodzeniu Państwa Polskiego — odczyt. **22,55:** Przegląd prasy. **23,00:** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny. **23,05:** Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

6,57: Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza". **10,00:** **10,00:** Koncert rozrywkowy (płyty). **10,55:** Program na jutro. **11,15:** Poranek symfoniczny (płyty). **13,00:** Dla każdego coś ładnego (płyty). **15,15:** „Teczka w pokoju babuni" — audycja dla dzieci w oprac. Zofii Bogusławskiej. **18,00:** „Obrazki gdyńskie" — pogadanka red. W. Górnickiego. **18,10:** Pogadanka społeczna. **18,15:** Sprawy techniczne w oprac. Karola Miłobędzkiego. **18,25:** Wiadomości sportowe z Pomorza. **22,55:** Aktualności. **23,05:** Zakończenie programu.

ROZGŁOŚNIA POZNAŃSKA.

8,10: Program na dziś. **8,15:** Nasz koncert poranny (płyty). **8,55:** Pogawędka dla kobiet. **11,15:** Orkiestry węgierskie (płyty). **14,00:** Przegląd giełdowy i notowania rzeźni miejskiej. **14,12:** Orkiestra filharm. berlińskiej i Beniamino Gigli (płyty). **14,55:** Wiadomości bieżące. **15,15:** Rozmaitości. **18,00:** „Z gospodarskich obrachunków zimowych" — pogadanka rolnicza. **18,10:** Pianiści poznańscy grają: Łucja Młodziejowska. **18,25:** Wiadomości sportowe lokalne. **22,55:** Fragmenty z baletu „Copelia". **23,05:** Zakończenie programu.

Obchody gwiazdkowe.

Obchód gwiazdkowy Placówki Powstańców i Wojaków na Szwederowie.

W święto Trzech Króli u Powstańców i Wojaków placówki Bydgoszcz-Szwederowo w sali p. Kołodzieja odbył się uroczysty obchód gwiazdkowy, w obecności członków i ich rodzin oraz zaproszonych wdów, sierot, przedstawicieli władz i delegatów bratnich placówek. Po przemówieniu wstępnym prezesa Majchery przemówił serdecznie komendant p. w. p. por. Robiński, składając życzenia, dalej przemawiali p. Górski, referent Libthal, Majewski i Olszewski. Następnie łamano się opłatkiem. Zjawił się potem gwiazdor i obdarzył podarkami bezrobotnych członków, jak i wdowy i sieroty po zmarłych członkach. Po odśpiewaniu kolędy zakończono obchód gwiazdkowy, po czym odbył się wieczorek familijny.

Obchód gwiazdkowy Związku Weteranów Powstań Narodowych Rzplitej.

Związek Weteranów Powstań Narod. urządził onegdaj obchód gwiazdkowy w sali restauracji „Pod Lwem" przy udziale przeszło 300 osób. Uroczystość zagaił niezmordowany wiceprezes p. Bolesław Suligowski, witając wszystkich w serdecznych słowach. Następnie w zastępstwie ks. kan. Schulza zabrał głos ks. Wierzchowiecki, po czym łamano się opłatkiem i składano sobie wzajemne życzenia. Podczas tej uroczystości bardzo pięknie deklamowały Irka Suligowska i Janina Daniłowska, zbierając rzęsiste oklaski. Gwiazdor p. Suligowski wszystkim wręczył miłe upominki gwiazdkowe. Podczas uroczystości przemówił również serdecznie i nastrojowo prezes Zw. Weteranów, p. Nowak. Wszystkich podejmowano herbatką i pączkami.

—«:»—

Roczne walne zebranie placówki I „Macierz" Zw. Powstańców i Wojaków.

odbyło się w lokalu p. Sikorskiego przy ul. Grunwaldzkiej. Do prezydium powołano pp. Górskiego — skarbn. pow., do pióra p. Głowackiego Fr., a na ławników pp. Żyłkowskiego i Łachutę. Po sprawozdaniach poszczególnych członków zarządu, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybrani zostali: prezes Alojzy Chmielarski, wiceprezes Jakub Kaźmierczak, sekretarz Fr. Głowacki, zast. Wł. Szulc, skarbnik Wł. Łybek, ref. org. Piotr Kalejta i ref. ośw. Józef Hęciak. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Edmund Kaźmierczak — przewodn., oraz Wł. Szulc i Pankanin. Przedstawiciele wszystkich placówek Zw. Powst. i Wojaków na terenie m. Bydgoszczy składali nowo wybranemu zarządowi życzenia dalszej owocnej pracy.

Sprawy sokole

SOKÓŁ V, WYDZIAŁ ŻEŃSKI. Dnia 17 bm. o godz. 19 ćwiczenia druhen w Domu Sokoła V przy ul. Miedza 4.

Premiery kinowe.

„BATALION NIEUSTRASZONYCH" (kino „Lido")

„Batalion nieustraszonych" jest jednym z rozdziałów w historii rozwoju Stanów Zjednoczonych, a właściwie bogatej Kalifornii, w której w drugiej połowie 19 w. odkryto złoto. Poczęto je dobywać z ziemi za pomocą hydrantów, rozbijających góry ziemi i kamieni, niszcząc jednocześnie i zalewając mułem żyzne pola pszeniczne. Powstaje walka rolników z górnikami pod hasłem: ziemia czy złoto? kończąca się zwycięstwem pierwszych. Na marginesie treści rozwija się także romans młodego inżyniera z córką farmera. Wszystko to oglądamy w kolorach, które wzmagają wartość realistyczną filmu, przyczynają się do ożywienia i urozmaicenia akcji. Reżyser filmu Michael Curtiz daje szereg dynamicznych scen, jak zerwanie tamy i niszczycielski potok, sąd, prace górników. Uzupełniają całość wspaniałe widoki w naturalnych barwach, gra George'a Brenta oraz pięknej i zdolnej artystki Olivie de Haviland. Nadprogram groteska kolorowa i tygodnik Pata.

SPRZEDAŻE

Westfalka na sprzedaż. Zygmunta Augusta 4—12. (408

Słupkowa (n386 maszyna i damskie od 45, meble nowe i używane po niskich cenach. Długa 68

Arkordion sprzedam. Flisacka 2/3 407

Używane pianina i fortepiany bardzo korzystnie poleca B. Sommerfeld, Bydgoszcz, Śniadeckich 2. (13537

Willa nowoczesna w najlepszej dzielnicy do sprzedania Oferty pod „M. D." Dziennik. (299

Sprzedam domek z ogrodem 1800 □m. za cenę 3700 zł. Adres wskaże Dziennik. (361

LEKCJE

Angielskiego (f521 kto wyuczy i udzieli konwersacji dwom panom. Filia Dzien. Bydg. pod „F. Z."

POSADY WOLNE

Służąca praniem potrzebna. Poznańska 8—3. 409

Dziewczynka potrzebna, całodzienna posługa, Cieszkowskiego 8—4. (f520

Kobieta starsza do skrobania ziemniaków. Jadłodajnia Bydgoszczanka, Herm. Frankego 5. (f515

Przyjmie się 2 kucharki do poważnej instytucji gastronomicznej. Zgłoszenia Gdańska 10, I piętro. (f522

Panienka (f518 do dziecka potrzebna Marsz. Focha 20, „Restauracaja".

Dziewczyna z gotowaniem potrzebna zaraz. Pomorska 42/4, od 1—3. (f503

Panienki bufetu i obsługi gości potrzebne zaraz. Zgłoszenia „Bar Zacisze", Śniadeckich 3. (n384

Służąca z gotowaniem potrzebna, Śniadeckich 24—1. (f513

Potrzebna dziewczyna. Jagiellońska 22—3. (f519

Kucharka potrzebna. Jadłodajnia, Śniadeckich 9—1. (f512

Służąca z gotowaniem potrzebna. Wawel, Dworcowa 11. f514

Potrzebna dziewczyna do wszystkiego. Gdańska 61—4. (f511

POKOJE WOLNE

Elegancki utrzymaniem. Petersona 12 m. 2. f505

RÓŻNE

Dysponuję 5-7 tysiącami złotych, proszę o propozycje, najchętniej w handlu. Oferty proszę pod „A. K.", filia Dziennika Bydg. f504

ZGUBY

Zgubiono w niedzielę około 6-tej wieczorem od ul. Wileńskiej do Placu Kościuszki świadectwa szkoły powszechnej, zawodowej, poświadczenia pracy nazwisko Wincenty Lewicki. Oddać za wynagrodzeniem Plac Kościuszki 4, m. 21. (406

+

Dnia 14. I. 1939 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami mój najdroższy mąż, ojciec, dziadek, teść i wujek ś. p.

Stanisław Kaczmarek

emeryt kolejowy

przeżywszy lat 66, o czym donoszą w smutku pogrążeni

Żona i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 17. I. 1939 r. o godz. 15,30 z kaplicy cmentarza na Bielawkach. Msza św. żałobna odprawiona będzie w środę o godz. 7,30 rano w kościele św. Wincentego à Paulo. (400

Wszystkim, którzy spieszyli z słowami pociechy w naszym wielkim smutku, za złożone wieńce i wiązanki kwiatów, za liczny udział w pogrzebie naszego najdroższego syna

ś. p. Antoniego Sroczyńskiego

w szczególności ks. prof. Majchrzakowi, ks. Siebersowi, Dyrekcji i Gronu Prof. Gimn. i Liceum M. Piłsudskiego, Wychowawcy p. prof. Papierkowskiemu, Kołu Rodzicielskiemu, Sodalicji Mariańskiej, Kolegom II kl. Lic. Przyrodn., Uczniom Gimn. i Lic. M. Piłsudskiego, Komendzie Harcerzy na m. Bydgoszcz, 5. Druż. Harc. im. Zawiszy Czarnego, 4. Druż. Harc. im. Jana Kilińskiego, 6. Drnż. Harc. im. Tad. Kościuszki, Chórowi Szkoln. pod bat. prof. Karaśkiewicza, Dyrekcji i Kierownictwu Druk. Bydgoskiej, Redakcji Dzien. Bydgoskiego, Personelowi Drukarni Bydgoskiej, Bydgoskiemu Chórowi Męskiemu pod bat. prof. Formanowicza, pp. Bielawskim i p. Eckertowej oraz wszystkim Przyjaciołom i Znajomym składamy z głębi serca

Bóg zapłać!

n369) **Rodzice.**

POLECENIA

Kafle 2467l
piece, kuchenki przenośne, przybory do pieców, dogodne warunki, najtaniej Dworcowa 61 m. 3.

Lisy
surowe do garbowania, farbowania oraz wykończenia najsumienniej załatwia **Stanisław Rudak** mistrz kuśnierski, Bydgoszcz. **Dworcowa 70, tel. 1905.** (n271

Za okazane nam dowody serdecznego współczucia oraz za oddanie ostatniej przysługi mej ukochanej żonie, naszej drogiej matce

ś. p. Józefie Montewskiej

Przewielebnemu ks proboszczowi Skoniecznemu, prezesowi Cywińskiemu, Wydawnictwu Dziennika Bydgoskiego, Kolegom Maszynistom Zakładów Graficznych „Biblioteka Polska“, Towarzystwu Robotników Katolickich parafii Sw. Trójcy, Matkom Różańcowym i wszystkim krewnym i znajomym, składamy serdeczne

Bóg zapłać!

Rodzina.

Bydgoszcz, w styczniu 1939 r. (n367

Sąd Grodzki w Bydgoszczy IV. 1. N. 10/31.

Uchwała. W sprawie postępowania upadłościowego nad majątkiem firmy „Tri“ Spółka Przemysł Drzewny T. z o. p. w Bydgoszczy zastanawia się postępowanie upadłościowe — z powodu braku masy upadłościowej odpowiedniej kosztom postępowania.

Bydgoszcz, dnia 12 stycznia 1939 r.

n381) **Sąd Grodzki.**

Numer akt: Km. I. 720/35.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmnie, rewiru I. Franciszek Kwiatkowski, mający kancelarię w Chełmnie ul. Franciszkańska nr 7, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia **24 lutego 1939 r.** o godz. 10 w Sądzie Grodzkim Chełmno, sala nr 13 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużniczki Marii Jagielnickiej w Chełmnie, nieruchomości miejskiej czynszowej, zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Chełmnie pod oznaczeniem hipotecznym Chełmno — Miasto karta 260, położonej w Chełmnie przy ulicy Toruńskiej nr 14. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 35.750 cena zaś wywołania wynosi złotych 23.833 groszy 32. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 3.575. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartośc. bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Chełmnie ul. Toruńska, sala nr 14. Reflektant przystępujący do przetargu winien przed terminem licytacji przedłożyć zezwolenie właściwych władz administracyjnych na nabycie i przewłaszczenie tej nieruchomości.

Chełmno, dnia 12 stycznia 1939 r.

n379) **Komornik** (—) Fr. Kwiatkowski.

Czytajcie Dziennik Bydgoski!



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

3—2 i 1 pokojowe:
kuch. łaz. Sniadeckich 13/1.

3 pokojowe:
kuchnia. Król. Jadwigi 2/7

5 pokojowe
wszelkie wygody od 1 lutego do wynajęcia. Zgłoszenia u portiera Cieszkowskiego 12. f405

3 pokojowe
mieszkania dla bezdzietnych zaraz do wynajęcia. Oferty pod „M. K.“ do filii Dziennika. 403

Pokój 401
próżny z używaniem kuchni, łazienki dla jednej wzgl. 2 osób. Czynsz pół roku. Adres Dziennik.

2 pokoje
kuchnia bezdzietnym. Gdańska 111, obuwie. (f508

Mieszkanie
2 pokojowe z łazienką
za 65 zł. mies. w nowym domu od 1. II. 39. do wynajęcia. Piotrowskiego 16, m. 8, od 16—18. (n385

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20 % zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy

SPRZEDAŻE

Baczność! (n344
Większą ilość półgęsków mam na sprzedaż. Knop, Grudziądz, 23 Stycznia 36

Sprzedam
kawiarnię w pełnym biegu, Pomorze, miasto garnizonowe Zgłoszenia Dziennik Bydgoski pod 4.000. (n340

Okazja.
Samochód osobowy Fiat 509, limuzyna na chodzie korzystnie sprzedam. Marciniak, Reja 5, m. 7. (n357

Skład
kolonialny z mieszkaniem przy głównej ulicy w Inowrocławiu sprzedam. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski. (n378

Dom
mieszkalny koło Bydgoszczy do sprzedania bardzo tanio. Dochód miesięczny 300 zł. Oferty do filii pod „Wyjazd“. (f507

Dom
cztery składy w centrum okazyjnie sprzedam. Oferty do filii Dziennika pod „Okazyjnie“. f509

Fabryka mebli (f506
z własnym budynkiem murowanym w okolicy Bydgoszczy, kompletnie urządzona mechanicznie, wraz z maszynami do odsprzedania. W tym oddzielny budynek mieszkaniowy, biura i składy. Konieczna wpłata 16 000 zł. Oferty do filii „Wyjazd“.

Agawa
wspaniała, salonik tanio. Szubińska 67. (392

Zakład
fryzjerski dobrze prosperujący sprzedam z powodu wyjazdu. Adres Dziennik Bydgoski. (f497

Futro
foki $^3/_4$ sprzedam. Dworcowa 48—3. (f498

Jadalnia
nowa bardzo elegancka, modna 575 zł. Bocianowo 30—2. (f500

Willę
nowoczesną dużym ogrodem w Orłowie nad morzem, ul. Inżynierska 109 dwie min. od dworca sprzedam zaraz. Wiadomość L. Narzyński, **Gdynia**, Świętojańska 82, tel. 24-80 i 33-82 pryw. (n209

Repertuar kin bydgoskich:

APOLLO: Najpiękniejszy film Walty Disneya pt. „Królewna Śnieżka“, ostatnie dni!

BAŁTYK: „Ślepy Zaułek“ oraz „Tajemnica Samotnego Domu“.

KAPITOL ul. Marcinkowskiego 4. Dziś dwa filmy polskie: „Paweł i Gaweł“ z Bodo i Dymszą oraz „Pan Twardowski“ z Smosarską i Stępowskim.

KRISTAL: „Wędrowny naród“ i najnowszy tygodnik Pata.

LIDO: „Batalia nieustraszonych“ z Georgem Brent i Olivią de Havilland oraz wielki nadprogram.

MARYSIEŃKA: „Moi rodzice rozwodzą się“ (najpiękniejszy film polski) i nowy Tygodnik Pata. Ostatnie dwa dni.

POSADY WOLNE

Dziewczyna
do kuchni potrzebna zaraz. „Pomorzanka“, Swiętojańska 21. (n375

Czeladnik
krawiecki na duże sztuki potrzebny, praca stała. St. Bałoniak, Inowrocław, Król Jadwigi 10. (368

Chłopak
do prac w gospodarstwie potrzebny. Leśnictwo Bielice p. Bydgoszcz. 402

Uczeń
kupiecki dla większego przedsiębiorstwa, branża kolonialna, natychmiast potrzebny. Piśmienne zgłoszenia pod „Uczeń“ Biuro Ogłoszeń, Dworcowa 54. 405

Potrzebna
służąca od zaraz. Mostowa 12—4. f 516

Służąca (n333
młodsza, uczciwa, chętna, pracowita potrzebna. Adres wskaże Dziennik Bydgoski.

Służąca
dobra, uczciwa z gotowaniem, praniem potrzebna choćby zaraz. Wynagrodzenie według umowy. Wiad. Bydgoszcz, Plac Weyssenhoffa 4—1. (n314

Fryzjer
potrzebny, dobra siła. Magdzińskiego 14. (399

Służąca
gotowaniem. Asnyka 3, m. 2. (n375

Przychodnia (n383
młodsza, uczciwa zaraz potrzebna. Zgł. Gdańska 31, m. 9 a, od godz. 14—15.

Panienka
z lepszej rodziny, lat 16 pragnie wyuczyć się tech dentystycznej. Oferty „Panienka“ Dziennik Bydgoski. (393

Czeladnik
piekarski chce się podszkolić cukiernictwa. Zgłoszenia Koteras Sobiejuchy, poczta Chomętowo. (n374

Tylko Ci przedsiębiorcy, którzy...



ogłaszają w prasie, liczyć mogą na zupełną wyprzedaż swych „białych“ towarów. — Nie wystarczają więc afisze przydrożne i pięknie udekorowane wnętrza składu — najważniejszym czynnikiem decydującym o powodzeniu w tym okresie są ogłoszenia w piśmie, które cieszy się największą poczytnością, a takim jest „Dziennik Bydgoski“.

Inteligentna
lat 20—30 poszukiwana do łatwych prac biurowych, godziny wieczorne. Oferty Dziennik Bydgoski „Biurowe“. n376

Dobrego
cukiernika przyjmę zaraz. Wytwórnia cukrów, Aug. S t e i n k e, Kościerzyna, Krzywa 7. (n372

Bufetowa
kelnerka przystojna wymowna potrzebna. Zgłoszenia dziś o godz. 3 do 5 tej, w cukierni Nasiadek Marszałka Focha 10. (n380

Stolarz
potrzebny. Grunwaldzka 35. 397

POSADY POSZUKUJĄ

Rutynowany rolnik,
dawniej dzierżawca 700 morgowego majątku z kapitałem 15 000 do 20 000— wkładu poszukuje posady administratora. J e d n o dziecko. Łaskawe oferty „Wielkopolanin-Pomorzanin“ Dziennik Bydgoski. 315

Ogrodnik (n200
kawaler, lat 29, ukończony kurs szoferski, dobre świadectwa, szuka posady zaraz lub później jako kawaler lub żonaty. Zgłosz. Dzien. Bydg. Inowrocław.

Posługi
z gotowaniem poszukuję. Oferty „Posługa“. (394

Panna
starsza z kursem ochroniarskim i pielęgniarskim z szkołą gospodarczą, — z praktyką przy dzieciach i gospodarstwie poszukuje samodzielnej posady. Łaskawe zgłoszenia Szlektówna dla „Wychowawczyni“ Grudziądz, ulica Mickiewicza 20. n371

Kupiec
rutynowany różnej branży, po wojsku, dzielny ekspedient szuka posady. Dziennik Bydgoski Grudziądz „399“. (n377

POKOJE WOLNE

Ładnie
umeblowany pokój do wynajęcia. Gdańska 36 m. 4. (n323

Lepszy
pokój panu. Gdańska 51, m. 5. (n355

Pokój
utrzymaniem. Cieszkowskiego 8—1. (f465

Pokój
umeblowany 2 panów. Grodzka 8—13. (396

Pokój
ładny ciepły, utrzymaniem bez, także przyjezdnym. Cieszkowskiego 4—3. (f510

Niekrępujący
ciepły komfort. Gdańska 113—4. (f517

DZIERŻAWY

Skład (n340
rzeźnicki, bardzo dobre położenie Grudziądzu, bardzo dobrze zaprowadzony, wszelkie urządzenia zapędem elektrycznym zaraz do wydzierżawienia. Oferty Dziennik Bydgoski Grudziądz pod „19“.

RÓŻNE

Grafolog
jasnowidz. Król. Jadwigi 13—6. 367

Przepowiadam
przyszłość oraz tłumaczę sny. Swiętojańska 21/1. f469

Kołdry, serwety
eleganckie wykonanie, pierwszorzędnej jakości. Nadzwyczaj tanio. Składnica ratalna. Pomorska 36—3. (f423

MATRYMONJALNE

Nowoprzybyły
przystojny urzędnik, szanse awansu, pozna pannę, przystojną, zamożną, sympatyczną, zgrabną. Oferty filia pod „Nowoprzybyły“. (f501

ZGUBY

Zginął
pies wilk mieszanej rasy, w sobotę, oddać za wynagrodzeniem Wały Jagiellońskie 7, portier. (395

MAJSTER.



— Czy to pan naprawiał dzwonki u Hupśików? Dzwoniłem godzinę i nikt nie otworzył.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, K. K. O. miasta Bydgoszczy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Zakład graficzny i miejsce odbicia, wydawca i miejsce wydania: Drukarnia Bydgoska Spółka Akcyjna, Bydgoszcz, ul. Poznańska 12-14. — Odpowiedzialni redaktorzy: Za politykę wewnętrzną i społeczną: Zygmunt Felczak; politykę zagraniczną i gospodarczą: mgr Stanisław Strąbski; dział literacki i felieton: Henryk Kuminek; wiadomości z Wielkopolski i Pomorza i dział sportowy. Józef Kołodziejczyk; kronikę lokalną: Aleksander Kiedrowski; dział kobiecy i „Światek dziecięcy: Janina Hernetówna; rozmaitości, wiadomości z kraju i ze świata: Edmund Klessa; programy, zagadnienia radiowe i wiadomości za Wschodu: Wincenty Sławiński; dział rolniczo-ogrodniczy: Dyonizy Wesołek. — Ogłoszenia i reklamy: Władysław Żewicki. — Zarządzający drukarnią: Ignacy Balwiński. — Za wiadomości z Gdyni: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu.